

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

29 czerwca 2023 czasopismo bezpłatne Nr 26 (1168)

www.passa.waw.pl

WYCHODZI OD 2000 ROKU
ISSN 1640-405X

PRACOWNIA
KUCHARZEK SZEŚĆ

Zamów on-line na
www.kucharekzesc.pl

Zamów telefonicznie
(22) 855 00 55

REKLAMA

Lesznowola wita lato!



Czyt. str. 6

Budżet Obywatelski czeka na Twój głos!

Czyt. str. 3 i 5



Wakacje w Warszawie



Czyt. str. 10

Zagadkowy Port Lotniczy



Czyt. str. 8 i 9

Dookoła na dwa koła...



Czyt. str. 15

Co dla was wynika, gdy redaktor - wtyka...



czem satyry z niesłychaną maestrią, a jednocześnie nie chciał pozostawać pacholkiem jakiegokolwiek establishmentu.

I właśnie dlatego w roku 1964 podpisał się pod skierowanym na ręce premiera Józefa Cyrankiewicza protestem w sprawie narastających ograniczeń wolnych mediów. Tekst tzw. Listu 34 do ówczesnego szefa rządu był krótki, lecz bardzo treściwy:

„Ograniczenia przydziału papieru na druk książek i czasopism oraz zaostrzenie cenzury prasowej stwarza sytuację zagrażającą rozwojowi kultury narodowej. Niżej podpisani, uznając istnienie opinii publicznej, prawa do krytyki, swobodnej dyskusji i rzetelnej informacji za konieczny element postępu, powodowani troską obywatelską, domagają się zmiany polskiej polityki kulturalnej w duchu praw zagwarantowanych przez konstytucję państwa polskiego i zgodnych z dobrem narodu?”

List ten faktycznie sam napisał i osobiście złożył Słonimski w Urzędzie Rady Ministrów. Obok Antoniego podpisali się pod nim między innymi pisarze Jerzy Andrzejewski, Paweł Jasienica, Maria Dąbrowska, Stanisław Cat-Mackiewicz, Melchior Wańkowicz i Stanisław Dygat. Reakcja komunistycznych władz była dosyć gwałtowna, a cieszącego się ogromną popularnością Wańkowicza skazano nawet w szemranym procesie na trzy lata więzienia, ostatecznie zrezygnując z wykonania kary z obawy przed krytyką ze strony demokratycznego Zachodu.

Dziś historia jakby zaczyna zataczać koło. Propozycja przyjęcia do firmy redaktora-wtyki przypomina ponure nomenklaturowe zasady. Co tu jednak

HALO, REDAKTORZE NACZELNY,
PRZEŚLEMY WAM REDAKTORA-WTYKĘ...



RYŚ. PETRO/AUGUST

borczej, ani do prokuratury, ani do sądów. Z wymiaru sprawiedliwości niejaki Zbigniew Z. uczynił w ogromnym stopniu karykaturę, a uczciwych sędziów od razu usunął na aut.

Trudno się zatem dziwić, że redaktorzy naczelni zarówno największych polskich mediów, jak i mediów pomniejszych ogłosili oświadczenie, deklarując przywiązanie i poparcie dla podstawowych zasad dziennikarskich, takich jak obiektywizm, rzetelność, uczciwość i niezależność. „Razem będziemy walczyć o utrzymanie wolnych i niezależnych mediów jako fundamentu demokratycznego społeczeństwa, chroniąc prawo obywateli do dostępu do wiarygodnych informacji” – można przeczytać w oświadczeniu, pod którym podpisany jest m. in. Paweł Wołosik, redaktor naczelny wychodzącego od 1921 roku „Przeglądu Sportowego”, gazety, w której stopce widnieje jako „honorowy redaktor naczelny”, będąc jednocześnie od początku naczelnym „Passy”.

Nomenklatura plus cenzura – to po prostu ponura wizja ewentualnego zawładnięcia Polską. Choć szczerze mówiąc, wydaje mi się, że nawet związani z obecną stroną rządową politycy pójdą w końcu po rozum do głowy i nie przyłożą ręki zarówno do ostatecznego zdemolowania w Polsce demokracji, jak i do ewentualnego wyprowadzenia nas z Unii Europejskiej, którą Jarosław Kaczyński traktuje już w swoich wypowiedziach jak wroga.

I pomyśleć tylko, że sam Jan Paweł II zachęcał, żebyśmy do Unii wstąpili...

**MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelny@passa.waw.pl**

W tych dniach dowiadujemy się, że prominentni przedstawiciele władzy państwowej po cichu proponują szefom niektórych wolnych mediów, by zgodzili się na wejście do ich zespołu nastanych przez tę władzę redaktorów będących jej wtykami, czyli pilnujących, by rządząca ekipa nie była krytykowana, lecz chwalona. O takiej propozycji wspominał między innymi naczelny Wirtualnej Polski. Od razu muszę zapisać Czytelników na wszelką okoliczność: co dla was wynika, gdy redaktor-wtyka?

W tej sytuacji zaraz mi się przypomina mistrz Antoni Słonimski, jeden z najmądrzejszych i najdowcipniejszych Polaków o żydowskich korzeniach, który – przynajmniej od razu – był dla mnie pisarskim wzorem, a jeśli chodzi o poglądy polityczne łączył absolutny racjonalizm z twardym kręgosłupem urodzonego człowieka wolności. To on właśnie, jeszcze w latach dwudziestych ubiegłego wieku, gdy już panował w Polsce coraz bardziej rozprzestrzeniający się antysemityzm, zauważył ironicznie w jednym ze swych felietonów, że tak się już porobiło, iż każde, choćby najbardziej uzasadnione skrytykowanie polskiego Żyda określa się od razu jako postawę antysemicką. Sam potrafił smagać bi-

kryć, że jest inaczej, skoro pod obecnymi rządami powstała już nomenklatura w nowej wersji, obejmująca przecież nie tylko media, które w wersji prasowej zostały w dużej części włączone we współczesną wersję RSW Prasa po wykupieniu dużych gazet regionalnych przez Orlen. Prasę lokalną stłamszono poprzez zarządzanie (i finansowanie) centralne. Na szczęście tygodnik „Passa”, który utworzyliśmy 23 lata temu, wciąż pozostaje naszą absolutnie niezależną, prywatną inicjatywą, nie zawsze kochaną przez każdorazową polityczną opozycję. Nawet wtedy, gdy jej się sprzyja.

A wracając do kwestii ewentualnego redaktora-wtyki, dobrze byłoby porównać dzisiejszą sytuację z tamtą, z 1964 roku, gdy politykiem numer jeden był Władysław Gomułka, a premier Cyrankiewicz bardziej lubił się bawić niż rządzić. Obecnie wszelkie protesty na szczeblu rządowym należałoby kierować wszelako nie do premiera Mateusza Morawieckiego, lecz do świeżo powołanego na jego nominalnego zastępcę – Jarosława Kaczyńskiego. Czy jednak ktokolwiek się łudzi, że nazywany nieoficjalnie prezesem Polski człowiek, tworzący dwuosobową rodzinę z kotem, przejąłby

się protestem intelektualistów w jakimkolwiek stopniu?

No cóż, Jarosław Mądry nie przejmując się losem polskich kobiet, więc tym bardziej nie musi obchodzić go los wolnych mediów, które nawet przy proweniencji amerykańskiej nie cieszą się sympatią krajowych władz, preferujących te dzienniki, tygodniki, stacje tv i portale internetowe, które ściągają się do stóp i z wielką chęcią łykają państwowo dożywienie. Przejęcie wszelkich agend na szczeblu państwa przez jedną siłę polityczną sprawia, że dziś obywatel nie może mieć zaufania ani do komisji wy-

Co możesz zrobić dla swojego ciała i zdrowia w wakacje



Sezon wakacyjny to dobry moment na wprowadzenie w życie nowych, zdrowszych nawyków, które poprawią nie tylko stan Twojego zdrowia, ale i samopoczucie. Od czego zacząć?

Pamiętaj, żeby nie porywać się z motyką na ksieźc i nowe, dobre nawyki wprowadzać stopniowo, przyzwyczajając do nich swój organizm. Dzięki temu nie tylko łatwiej będzie zrealizować wyznaczone cele, ale również dłużej w nich wytrwać. Od czego zacząć? Podpowiadamy!

Zacznij pić wodę

Zadbaj o to, by regularnie sięgać po wodę. Nie katuj się określoną liczbą szklanek, bo tak napisano w jakimś poradniku. Wyznacz sobie cel i ustal, ile jesteś w stanie wypić w ciągu dnia (i stopniowo zwiększaj ilość). Kiedy przyzwyczaisz swój organizm do tego, że regularnie dostarczasz mu płynów, sam będzie wołać o więcej. Pamiętaj również, że woda to nie tylko to, co nalewasz do szklanki. Jedząc jabłko albo grejpfruta również dbasz o nawodnienie.

Rusz się!

Przez ostatnie miesiące zbierasz się do tego, aby zacząć ćwiczyć jogę lub biegać, ale Twoje plany spełzły na niczym? Nie ma lepszego momentu na powrót do tych postanowień, niż wakacje. Szczególnie, że joga nie jest już jedyną (choć nadal świetną) opcją, by zacząć się ruszać. Może wybierzesz jogging albo jazdę na rowerze? Regularna

codzienna przejażdżka pozwoli Ci wrócić do formy szybciej niż myślisz!

Ogranicz palenie

Umówmy się - są tacy, którym oddało się rzucić palenie z dnia na dzień, ale to może być bardzo trudne. Można je jednak ograniczyć i mniej szkodzić swojemu zdrowiu. Alternatywą dla papierosów, czyli e-papierosy oraz podgrzewacze tytoniu, są nawet o 95 proc. mniej szkodliwe od zwykłych papierosów i co więcej mogą stać się skutecznym narzędziem do rzucenia palenia. Osoba, która chce sięgnąć po mniej szkodliwą nikotynową alternatywę dla tradycyjnego papierosa, może wybierać spośród wielu urządzeń do podgrzewania, np. może to być glo hyper, ale warto wiedzieć, że alternatywą dla tradycyjnych papierosów mogą też być saszetki nikotynowe. Co istotne, saszetki nie zawierają tytoniu i tym się różnią np. od tytoniu do żucia. Umieszczone pod górną wargą nie wydzielają brzydkiego zapachu i nie barwią zębów. Wielu z nas może słuszenie kojarzyć żucie tytoniu ze Skandynawią.

Zbadaj się

Nawet najlepsze kosmetyki, odpowiednie odżywianie czy nawodnienie nie pomogą rozwiązać pewnych problemów bez pomocy specjalisty. Dlatego jeśli widzisz, że twoja skóra albo ogólny stan zdrowia nie poprawiają się, umów się do lekarza. I zrób to także wówczas, jeśli nie dostrzegasz żadnych niepokojących symptomów, po prostu po to, by wykluczyć zagrożenia. Profilaktyka to podstawa!

REKLAMA



**SMB „IMIELIN” z siedzibą w Warszawie,
ul. Malinowskiego 5
ogłasza przetarg nieograniczony na:**

1. Wykonanie remontu klatek schodowych w budynku przy ul. Warchałowskiego 2.
2. Wykonanie wymiany pionów elektrycznych (WLZ) w budynkach przy ul. Warchałowskiego 2, oraz przy ul. Hirsfelda 16.
3. Przebudowa wewnętrznej drogi osiedlowej przy ul. Dereniowej 1, 3, 5, i 7 w Warszawie.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można pobrać ze strony Spółdzielni (www.smbimielin.pl/wspolpraca/przetargi) za odpłatnością 200 zł.

Termin składania ofert i wpłaty wadium upływa:

Poz. 1 – do 13.07.2023 r. do godz. 9.30
Poz. 2 – do 13.07.2023 r. do godz. 10.30
Poz. 3 – do 27.07.2023 r. do godz. 9.30

Miejsce składania ofert: w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 25.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni pok. 22:

Poz. 1 – do 13.07.2023 r. do godz. 10.00
Poz. 2 – do 13.07.2023 r. do godz. 11.00
Poz. 3 – do 27.07.2023 r. do godz. 10.00

Wymagane wadium:

Poz. 1 – 20 000 zł szczegółów w SIWZ,
Poz. 2 – 32 000 zł szczegółów w SIWZ,
Poz. 3 – 50 000 zł szczegółów w SIWZ,
Wadium należy wpłacić na konto PKO BP nr 60 1020 1169 0000 8102 0011 2151.

Terminy wykonania robót:

Poz. 1 – do 30.11.2023r,
Poz. 2 – do 15.12.2023r,
Poz. 3 – do 20.12.2023r,

Informacje w sprawach przetargu udzielane są telefonicznie:

Poz. 1 i 3 – tel. 22 546 19 26,
Poz. 2 – tel. 22 546 19 18, 29

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia lub zawieszenia przetargu na okres do trzech miesięcy bez podania przyczyny.

REKLAMA



Spółdzielnia Mieszkaniowa „Na Skraju”

ul. Kulczyńskiego 14, 02-777 Warszawa

ogłasza przetarg na:

wymianę wentylatorów dachowych w budynku przy ul. Polaka 1 w Warszawie.

Termin złożenia ofert **13.07.2023 r. do godz. 11.00.**

Otwarcie ofert **13.07.2023 r. godz. 11.15.**

Materiały przetargowe do uzyskania nieodpłatnie na stronie internetowej <https://naskraju.pl/przetargi/> lub e-mail na adres: sekretariat@naskraju.pl
tel. **22 643 05 23, 730 003 825** lub **730 003 962**

Jaki jest warszawski przebój lata? Veturilo!

Licznik wypożyczeń Veturilo przekroczył już w tym sezonie 2 miliony! Ciepły czerwiec to istne rowerowe szaleństwo – średnio używamy miejskich rowerów ponad 25 tys. razy dziennie.

– Niezwykła dynamika, zdrowie mieszkańców i znaczące zmniejszenie emisji CO₂, warszawska sieć rowerów publicznych Veturilo odgrywa kluczową rolę w transportowej rewolucji. Wspólnie inwestujemy w znaczące zmniejszenie emisji CO₂, a każdy użytkownik Veturilo inwestuje w swoje zdrowie i w wygodę przemieszczania się po mieście. Komunikacja miejska plus ostatnie kilka minut na Veturilo to najefektywniejszy i najszybszy sposób pokonywania wielu codziennych tras – mówi wiceprezydent Warszawy Michał Olszewski.



Godziny szczytu wypożyczeń rowerów to 16.00 – 18.00. Wskazuje to, że wiele osób dojeżdża do pracy komunikacją, a po pracy, kiedy nie boi się spocić – wraca miejskim rowerem. Najpopularniejszy dzień to rekreacyjna niedziela – 257 tys. przejazdów w tym roku. Chociaż mocno goni ją czwartek – 251 tys.

Najpopularniejsza stacja – Centrum Nauki Kopernik. Co ciekawe użytkownicy i użytkowniczki zwracali tu rowery aż 35,8 tys. razy, a wypożyczeń odnotowano wyraźnie mniej – 29,8 tys. To pokazuje, że często używamy Veturilo, żeby dotrzeć na bulwary, a zmęczeni wyprawą wracamy już w inny sposób, zapewne komunikacją miejską. Drugie i trzecie miejsce zajmują stacje przy Arkadii oraz przy dworcu Wileńskim.

Rowery elektryczne, które do końca rozpoczynającego się tygodnia najprawdopodobniej przekroczą liczbę 400 tys. przejazdów, są wynajmowane średnio 9 razy dziennie. Tutaj jednak odwrotnie niż przy tradycyjnych rowerach większość wypożyczeń wypada w dni robocze, a w weekendy jest ich zdecydowanie mniej. Można przypuszczać, że używamy ich do dojazdów do pracy i nie chcemy się za bardzo zmęczyć – a w weekendy stawiamy na rekreację bez wspomagania.

Krółami weekendów są zaś tandemy. Jest ich 30 i przekroczyły 15 tys. wypożyczeń. Tandemowy rekord padł w niedzielę 4 czerwca – każdy tandem wynajmowano ponad 11 razy (w sumie 346 wypożyczeń).

Niezmiernie cieszymy się z sukcesu, jaki odnosi nowe Veturilo. Miejska mobilność przechodzi transformację i jesteśmy dumni, że we współpracy z Zarządem Dróg Miejskich w Warszawie możemy wskazywać jej drogę – mówi Cezary Dudek, rzecznik prasowy Nextbike, operatora systemu Veturilo. – Veturilo to dowód na to, że zielone miasta są nie tylko możliwe, ale również bardziej przyjazne dla mieszkańców i turystów.

Jakub Dybalski



REKLAMA

BUDŻET OBYWATELSKI

ZGŁASZAM GŁOSUJĘ KORZYSTAM

MOJE MIEJSCE OKOŁÓW
Stad jestem!



Zdecyduj, jak zmieni się Młotów

Zagłosuj na projekty do 30 czerwca

bo.um.warszawa.pl



Ostatnie dni głosowania w Budżecie Obywatelskim

Blisko 45 tys. osób oddało już głos w tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego. Największe zaangażowanie jak dotąd, widać w Ursusie, Białołęce i Wawrze. Głosowało tam odpowiednio 40, 36 i 32 osoby na tysiąc mieszkańców. Głosowanie kończy się w piątek.

Głosować każdy może

W ramach Budżetu Obywatelskiego mieszkańcy i mieszkanki Warszawy mogą zdecydować, na co przeznaczyć pieniądze z budżetu stolicy. Jak dotąd, w tegorocznym głosowaniu wzięło udział blisko 45 tys. warszawiaków i warszawianek. Głosowanie trwa do 30 czerwca (włącznie).

W tym roku można wybierać spośród 1183 projektów – 1065 dzielnicowych oraz 118 ogólnomiejscowych. Na realizację zwycięskich pomysłów miasto przeznaczy ponad 100 mln złotych.

– Przypominamy, że w Budżecie Obywatelskim mogą głosować wszyscy mieszkańcy Warszawy – nie trzeba być zameldowanym. Także studenci czy osoby wynajmujące mieszkanie w stolicy mogą mieć wpływ na

swoje otoczenie – mówi dyr. Marta Dermańska, wicedyrektorka Centrum Komunikacji Społecznej w stołecznym ratuszu. – To samo dotyczy dzieci i młodzieży. W ramach Budżetu Obywatelskiego mogą powstać miejsca i przestrzenie, z których będą korzystali również młodzi i najmłodszy mieszkańcy. Warto, żeby zabrali głos w sprawach, które mogą ich dotyczyć – to może być też świetna lekcja obywatelskiego zaangażowania.

Najłatwiej przez internet

Najłatwiej zagłosować elektronicznie – na stronie Budżetu Obywatelskiego. Można również oddać głos w sposób tradycyjny – wypełniając papierową kartę do głosowania w urzędzie dzielnicy (w godzinach pracy urzędu).

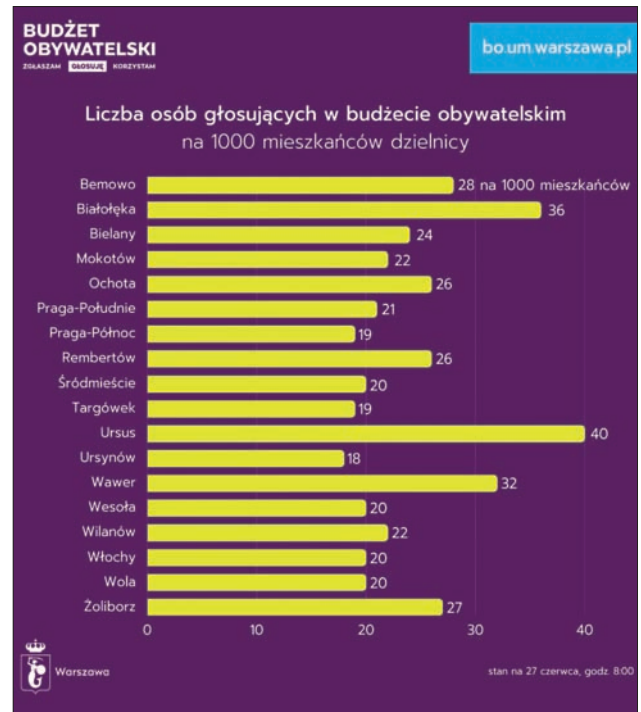
Każdy mieszkaniec może zagłosować na maksymalnie 15 projektów dzielnicowych w jednej, wybranej dzielnicy oraz 10 projektów ogólnomiejscowych.

W 10. edycji Budżetu Obywatelskiego do dyspozycji mieszkańców jest ponad 101 mln zł. Z tego 30 mln to pula ogólnomiejscowa, a blisko 71 mln – dzielnicowa. Każda z 18 dzielnic Warszawy ma udział proporcjonalny do liczby mieszkańców.

Projekty do tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego mieszkańcy zgłaszali już w grudniu. Urzędnicy je oceniali formalnie i merytorycznie, a teraz trwa głosowanie – do 30 czerwca (do godziny 23.59).

Wyniki i lista zwycięskich projektów zostanie ogłoszona 13 lipca. Ich realizacja rozpocznie się w 2024 roku.

Więcej informacji na stronach: um.warszawa.pl/bo oraz bo.um.warszawa.pl.



Młodzi ursynowscy sportowcy nagrodzeni



Burmistrz Ursynowa Robert Kempa i jego zastępca Piotr Zalewski spotkali się z medalistami warszawskich finałów 56. Warszawskiej Olimpiady Młodzieży. Ursynów miał bardzo udane ostatnie miesiące. Młodzi sportowcy zdobyli medale i punkty do klasyfikacji WOM w różnych dyscyplinach i kategoriach wiekowych.

- Chcę wyrazić ogromne uznanie i złożyć gratulacje ursynowskiemu medalistom i medalistkom Warszawskiej Olimpiady Młodzieży oraz Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Wasze osiągnięcia w tych zawodach stanowią powód do dumy. Wiem, że poświęciliście mnóstwo czasu, wysiłku i determinacji, aby osiągnąć takie wspaniałe wyniki. Chciałbym również złożyć wyrazy uznania waszym trenerom – mówił podczas uroczystości w urzędzie burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.

Medaliści, medalistki oraz ich trenerzy otrzymali nagrody ufundowane przez Urząd Dzielnicy Ursynów. Życzymy powodzenia w przyszłym roku.

Trofea zdobyte przez reprezentacje szkół z Ursynowa:

Złote medale

- Bieg na 1000 metrów w kategorii młodzież – Magdalena Łakomska (Szkoła Podstawowa nr 303) – trener Michał Chydziański
- Bieg na 600 metrów w kategorii młodzież – Piotr Wiraszka

(szkoła Podstawowa nr 303) – trener Ernest Orzechowski

- Bieg na 300 metrów w kategorii młodzież – Matylda Gałaj (Szkoła Podstawowa nr 100) – trener Tomasz Kurek. Dodatkowo srebrny medal w finałach Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej

- Reprezentacja Niepublicznej Szkoły Podstawowej nr 47 Fundacji „Primus” – tenis stołowy chłopców w kategorii dzieci – trener Grzegorz Smyk. Dodatkowo brązowy medal w finałach Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej

Srebrne medale

- Pływanie drużynowe chłopców w kategorii młodzież - Szkoła Podstawowa nr 303 – trener Marcin Pietrych

- Pływanie drużynowe chłopców w kategorii dzieci – Szkoła Podstawowa nr 303 – trener Kamila Mitura

- Piłka siatkowa chłopców w kategorii licealiada – LXX Liceum Ogólnokształcące – trenerka Agnieszka Dróbkowska

- Bieg na 300 metrów w kategorii młodzież – Aurelia Zych (Szkoła Podstawowa nr 303) – trener Michał Chydziański

- Indywidualne biegi przełajowe w kategorii młodzież – Magdalena Łakomska (Szkoła Podstawowa nr 303) – trener Michał Chydziański. Dodatkowo złoty medal w finałach Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej

- Pływanie indywidualne 50 metrów stylem grzbietowym – Aleksandra Romanowska (Szkoła Podstawowa nr 303). Trener Marcin Pietrych. Dodatkowo srebrny medal w finałach Mazowieckich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej

Brązowe medale

- Indywidualne Biegi Przełajowe w kategorii dzieci – Karina Łysiuk (Szkoła Podstawowa nr 303)

- trener Michał Chydziański
- Bieg na 200 metrów w kategorii młodzież – Jan Majchrowski (Szkoła Podstawowa nr 303) – trener Ernest Orzechowski

- Sztafetowe Biegi Przełajowe dziewcząt w kategorii młodzież – Szkoła Podstawowa nr 303 – trener Maciej Demich

- Sztafetowe Biegi Przełajowe dziewcząt w kategorii dzieci – Szkoła Podstawowa nr 303 – trener Maciej Demich

- Pływanie drużynowe dziewcząt w kategorii dzieci – Szkoła Podstawowa nr 303 – trenerzy Mirosław Małkiewicz, Maciej Skorulski i Piotr Wysocki

- Piłka nożna chłopców w kategorii dzieci – Szkoła Podstawowa nr 303 – trener Maciej Demich

- Złoty krążek (zawody łyżwiarskie) chłopców w kategorii dzieci – Szkoła Podstawowa nr 112 Przymierza Rodzin – trener Adam Pańczak

KT



Czas na Aktywny Ursynów

Darmowe wejścia na pływalnię, karnety na siłownię oraz zajęcia jogi. Urząd Dzielnicy Ursynów i Ursynowskie Centrum Sportu i Rekreacji zapraszają mieszkańców do skorzystania z darmowych wejściówek. W ramach programu „Aktywny Ursynów” przygotowano 2100 bezpłatnych wejściówek na pływalnię i 300 karnetów na siłownię. Odbędzie się także zajęcia jogi i ćwiczenia na zdrowy kręgosłup, a także zajęcia tai chi w plenerze.

Program „Aktywny Ursynów” odbędzie się w dwóch edycjach. Pierwsza, wakacyjna trwać będzie od początku lipca do końca sierpnia, a druga od początku września do końca grudnia.

- Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami ruszamy z szeroko zakrojoną propozycją darmowych aktywności sportowych. Cieszę się, że udało się wygospodarować na to dodatkowe pieniądze w dzielnicowym budżecie. Inspiracją do działania były m. in. postulaty Rady Seniorów Dzielnicy Ursynów, ale nasze propozycje nie są oczywiście skierowane tylko do seniorów – mówi burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.

Bilety i karnety będzie można zdobyć drogą zapisów i losowania. Zajęcia będą się odbywały w obiektach UCSiR, a ćwiczenia tai-chi w plenerze.

- Pływalnia Aqua Relaks, ul. Pod Strzechą 3 - pływanie rekreacyjne,
- Pływalnia Koncertowa, ul. Koncertowa 4 - pływanie rekreacyjne,
- Arena Active Club / Arena Ursynów, ul. Pileckiego 122 - zajęcia jogi, zajęcia zdrowy kręgosłup,

- Twoje Centrum Aktywności/Zespół Obiektów Sportowych „Hirszfelda”, ul. Hirszfelda 11 - zajęcia w siłowni,

- Teren zielony/sala w hali Arena Ursynów, ul. Pileckiego 122 - zajęcia tai chi.

Harmonogram zapisów, losowań biletów i karnetów oraz dodatkowe informacje o zajęciach dostępne są na stronie internetowej Urzędu Dzielnicy Ursynów <https://ursynow.um.warszawa.pl/> oraz Ursynowskiego Centrum Sportu i Rekreacji <https://ucsiR.pl>.

MPO Warszawa odbierze odpady od mieszkańców Ursynowa



Od 1 lipca 2023 roku Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w m. st. Warszawie rozpocznie odbiór odpadów komunalnych od mieszkańców Ursynowa i Wilanowa. Zmiana operatora wiąże się z szeregiem przygotowań - szczególnie w tygodniach poprzedzających rozpoczęcie realizacji zadania. W celu zapewnienia sprawnej i profesjonalnej obsługi nowych dzielnic MPO prowadzi działania organizacyjne.

MPO Warszawa finalizuje przygotowania w związku z rozpoczynającym się 1 lipca odbiorem odpadów komunalnych z Ursynowa i Wilanowa. Kluczowymi elementami była organizacja pojemników oraz opracowanie tras pojazdów odbierających odpady. Pojemniki, z których do

tej pory korzystali tamtejsi mieszkańcy, pozostaną bez zmian. Nowe tzw. trasówki, którymi będą poruszać się śmieciarki MPO, są już gotowe.

- 1 lipca rozpoczną się realizacje zgodne z naszymi nowymi trasami. W drugiej połowie czerwca wygenerowaliśmy pierwsze z nich, aby przeprowadzić testy przejazdowe naszych załóg. Wykonaliśmy zmusną i czasochłonną pracę, analizując adres po adresie i opisując je notatkami, np. ze wskazówkami dotyczącymi dojazdu dla załóg - mówi Krzysztof Piechocki, kierownik Zespołu Logistyki MPO Warszawa.

Pracownicy Zespołu Logistyki przeanalizowali i zoptymalizowali część trasówek. Było to możliwe dzięki uwzględnieniu czasu potrzebnego na dojazd do poszczególnych lokalizacji z bazy MPO.

- Niektóre dotychczasowe rozwiązania uznaliśmy za warte zmiany. Nasze trasy są optymalne i uwzględniają indywidualną charakterystykę lokalizacji na Ursynowie i Wilanowie. Wiąże się to również z tym, że terminy odbiorów pod niektórymi adresami mogą ulec niewielkim zmianom. Robimy, co możemy, aby wszelkie modyfikacje były jak najmniej odczuwalne dla mieszkańców - dodaje Krzysztof Piechocki.

Realizacja odbioru odpadów od mieszkańców obu dzielnic będzie realizowana z nowo powstałej bazy MPO przy ul. Mortkowicza 5 na Ursynowie. Ku końcowi zmierzają ostatnie przygotowania lokalizacji. Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania zatrudniło nowych pracowników, którzy przeszli już odpowiednie szkolenia i poznali bazę przy Mortkowicza.

- Uruchomienie nowej bazy właśnie w tej lokalizacji jest optymalnym rozwiązaniem logistycznym. Punkt znajduje się na terenie Ursynowa, gwarantuje dogodny dojazd również na Wilanów, a to znacząco skróci czas dojazdu naszych załóg - ocenia Dariusz Wachnicki, dyrektor Działu Odbioru Odpadów MPO Warszawa. MPO będzie na bieżąco informować mieszkańców, ale również administratorów i zarządców osiedli, o wszelkich modyfikacjach dotyczących gospodarstwa odpadami w obu dzielnicach. Zmiany będą odnotowywane na stronie internetowej Spółki. Aktualne harmonogramy odbioru odpadów należy sprawdzać na miejskiej stronie Warszawa19115. mpo.com.pl



Śpiewać każdy może, czyli Ursynowskie Karaoke



Idealna rozrywka dla lubiących muzykę, śpiew i dobrą zabawę. W tym roku na Ursynowskie Karaoke zapraszamy w dwa sobotnie popołudnia: 1 lipca i 5 sierpnia. Startujemy o godz. 16.00, a kończymy o godz. 21.00.

Na Ursynowskie Karaoke zapraszamy 1 lipca, na teren zieleni Olkówek (w pobliżu Metra Ursynów) oraz 5 sierpnia przy Dzielnicowym Ośrodku Kultury Ursynów (ul. Kajakowa 12b).

- Byłem na każdym ursynowskim karaoke i wiem, że zawsze jest to świetna zabawa. Nawet dla tych, którzy nie są profesjonalistami. Każdemu dodajemy otuchy i pomagamy. A taki występ pamięta się później długo. Pozostaje tylko trzymać kciuki za dobrą pogodę - mówi zastępca burmistrza Ursynowa, Klaudiusz Ostrowski. Ursynowskie Karaoke to wydarzenie zarówno dla tych, którym śpiew i występy publiczne przychodzi z łatwością oraz dla tych, którzy chcieliby dopiero spróbować swoich sił. Dlatego zapewniamy wsparcie śpiewających animatorek oraz profesjonalnego DJ-a.

Poza tym można nie tylko pośpiewać, ale również potańczyć na „dechach” w rytm najlepszych przebojów. Nie zapominamy o najmłodszych, na których będą czekały liczne atrakcje - dmuchające, konkursy i zabawy. Podczas wydarzenia dostępna będzie odpłatna strefa gastronomiczna.

Ursynowskie Karaoke realizowane jest z inicjatywy Komisji Kultury, Komunikacji Społecznej i Przedsiębiorczości Rady Dzielnicy Ursynów.

Powstaje plac z fontanną przy urzędzie

Piękna fontanna, kwiaty i drzewa, mała architektura i stoły do gry w szachy. Przy Urzędzie Dzielnicy Ursynów oraz Ursynowskim Centrum Kultury „Alternatywy” rozpoczęła się realizacja projektu z Budżetu Obywatelskiego. Inwestycja ma być gotowa jeszcze w tym roku. Na projekt zgłosiło 1864 osób.

- W drodze przetargu wyłoniony został wykonawca, podpisana została umowa na wykonanie inwestycji i przekazany został teren. Właśnie rozpoczęło się wygradzenie placu. Liczę na to, że wszystko odbędzie się sprawnie, bez prze-



szkód. A nowy teren będzie służył mieszkańcom dzielnicy - mówi burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.

W ramach projektu „Zielona Oś Ursynowa- Nowy park i fontanna w otoczeniu pięknych kwiatów i ziół - obok Ratusza” wykonane zostaną:

- fontanna z placem wokół z płyt betonowych 40x40 cm,
- nasadzenia drzew - 17 szt.,
- nasadzenia krzewów - 184 szt.,
- nasadzenia bylin - ok. 1743 szt.,
- ciągi pieszce z nawierzchni mineralno-epoksydowej,
- latarnie - 7 szt.,
- ławki - 5 szt.,
- stoły do gry w szachy - 3 szt.,
- stojaki rowerowe - 6 szt.

Drodzy Mieszkańcy, Szanowni Sąsiedzi

Pod koniec ubiegłego roku zwróciłam się do Zarządu Dzielnicy Ursynów z interpellacją w sprawie rozważenia możliwości realizacji lewoskrętu w obydwu kierunkach z ulicy Belgradzkiej w al. KEN.

W odpowiedzi uzyskałam informację o konieczności ponownego przeprowadzenia przez Zarząd Dróg Miejskich pomiarów ruchu na sieci drogowej w aktualnej sytuacji ruchowej (sprawdzenie wpływu oddania do użytkowania drogi ekspresowej S2). Otrzymane wyniki mogły stanowić podstawę do analizy skutków wprowadzenia zmian w sygnalizacji kierunkowej dla relacji w lewo z ulicy Belgradzkiej.

Ponieważ od dnia złożenia pierwszej interpellacji upłynęło ponad pół roku, 28 czerwca br. zwróciłam się do Zarządu

Dzielnicy z zapytaniem o postęp w sprawie.

Z niecierpliwością czekam na odpowiedź, którą będę mogła przedstawić zainteresowanym mieszkańcom.

Grażyna Wójtowicz
Radna Dzielnicy Ursynów
gwjowicz@radni.um.warszawa.pl



Usprawnienia pieszo-rowerowe przy SP 400!

Zostały zakończone prace, które ułatwią dzieciom i ich rodzicom dostanie się do Szkoły Podstawowej nr 400 od strony ul. Oś Królewska. Całość terenu została uzupełniona zielenią.

Infrastruktura pieszo – rowerowa w okolicy Osi Królewskiej została przebudowana i uzupełniona. Zbudowane zostały dwa nowe chodniki, które łączą okolice furtki SP 400 z budynkiem nr 28 oraz północną stroną Osi Królewskiej, łącznie to 82 m. 50 metrów nowej ścieżki rowerowej połączyły trasy dla rowerzystów, które biegły po obu stronach ulicy. Wraz z uczniami pobliskiej szkoły, którzy aktywnie włączyli się w działania ekologiczne, zostało nasadzonych ponad 700 nowych krzewów. Gatunki nowych roślin zostały dobrane tak, aby stanowiły spójną całość z istniejącymi już w tamtej okolicy nasadzeniami.

Milena Sielska



REKLAMA



Bajki dla widza od 5 lat.

Repertuar
na lipiec

Bajki na trawie

wstęp wolny

9 lipca
godz. 13.00 / spektakl

„Zaczarowani Bracia”

Teatr Baza
Olkówek

23 lipca
godz. 13.00 / spektakl

„Emok. Smok”

Teatr Scena 96
Olkówek

16 lipca
godz. 13.00 / spektakl

„Czerwony kapturek”

Teatr Scena 96
Park przy Bażantarni

30 lipca
godz. 13.00 / spektakl

„Wróżka Matylda”

Teatr Baza
Park przy Bażantarni

Dla Państwa komfortu i bezpieczeństwa prosimy o zabranie własnych siedzisk (kocy, materacy itp.)



projekt
współfinansuje
dzielnica
Ursynów



URSINOW.UM.WARSZAWA.PL

kulturalny.ursynow

warszawa.ursynow

Sprawdzone pomysły i nowe inicjatywy - trwa głosowanie na projekty Budżetu Obywatelskiego

Tegoroczne darmowe i sezonowe lodowisko przy ul. Kajakowej (zlokalizowane pomiędzy przychodnią zdrowia a Dzielnicowym Ośrodkiem Kultury Ursynów) powstało dzięki głosom mieszkańców. Lodowisko odwiedziło ponad 26 tysięcy osób.

Autorem tego projektu był radny Dzielnicy Ursynów Paweł Lenarczyk wraz z Piotrem Ciarą i Pawłem Nowocieniem. Ale to nie jedyny ciekawy projekt, na jaki możemy zagłosować w tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego, która trwa do 30 czerwca. Głos można oddać zarówno na sprawdzone pomysły jak i nowe inicjatywy - można głosować do piątku do godziny 24.00.

Lodowisko na Ursynowie

Jako autor projektu chciałbym serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy zagłosowali na projekt lodowiska oraz licznie z niego korzystali. Pod wpływem sugestii mieszkańców w projekcie na kolejny rok wydłużyliśmy działanie lodowiska. Będzie ono otwarte od początku stycznia do 20 marca 2024 r., przez 7 dni w tygodniu, w godzinach 10.00-21.00. Na prośbę mieszkańców oprócz duże-

go lodowiska o wymiarach 18x40m, dodaliśmy do projektu małe lodowisko (ośła łączka dla osób uczących się jeździć) o wymiarach 10x10m. Na lodowisku nadal będzie funkcjonowała darmowa wypożyczalnia sprzętu (łyżwy, kaski, jeździki do nauki jazdy na łyżwach), a codziennie w godzinach od 17.00 do 18.30 będą obowiązywały na lodowisku tzw. godziny wyciszenia, wprowadzone z myślą o osobach ze spektrum autyzmu. W tym czasie muzyka będzie wyłączona. Proszę o Państwa głos na ten projekt oraz inne zgłoszone w Budżecie Obywatelskim na Ursynowie, Mokotowie i jako projekty ogólnomiejskie – powiedział Paweł Lenarczyk autor projektu „Lodowisko na Ursynowie (kontynuacja)”.

Skwery oraz 2050 drzew

Radny Lenarczyk zgłosił również jako kontynuację ursynowski projekt „Zielone skwery na Ursynowie 2024” gdzie rozkuwane są niepotrzebne betony, a w to miejsce sadzone są drzewa i krzewy. Radny zgłosił też „zielony projekt” ogólnomiejski „2050 drzew dla Warszawy (kontynuacja)”. Weszłej edycji ten pomysł uzyskał największą liczbę głosów wśród ogólnomiejskich projektów. Na projekt

autorstwa radnego Lenarczyka zagłosowało 27 805 osób. W tym roku w ramach realizacji szesnastomiesięcznego projektu, Zarząd Zieleni posadził na wiosnę setki drzew. Warszawa dzięki tym nasadzeniom jest bardziej zielona, a my oddychamy czystszy powietrzem.

Beksiński na muralu?

Wszyscy miłośnicy twórczości Zdzisława Beksińskiego będą mogli zagłosować na projekt „Murale metra – Zdzisław Beksiński”, który znajduje się na mokotowskiej liście projektów do Budżetu Obywatelskiego. Mural ma upamiętniać wybitnego malarza, fotografa, rysownika, który mieszkał i tworzył na Mokotowie przy Sonaty 6. Ma on powstać na zewnętrznym szybie windy metra Służew, od strony centrum handlowego. Projekt został zgłoszony przez Magdę Rakowską (autor) oraz Bartosza Podlewskiego i Pawła Lenarczyka (współautorzy). Duet Podlewski i Lenarczyk odpowiedzialny był za inne murale metra zgłoszone i zrealizowane na zewnętrznych szybach wind metra Ursynów (Maliniak i Karwowski), Stokłosy (Deszyfranci Enigma, Pilecki) oraz Imielin (Grzegorzewska i Ursyn Niemcewicz).



Lesznowola wita lato!

FOTO GOK LESZNOWOLA



W pierwszy wakacyjny weekend mieszkańcy gminy Lesznowola mogli uczestniczyć w dwóch wydarzeniach plenerowych - pikniku rodzinnym „Wianki w Mysiadle” i Rodzinnym Dniu Sportu zor-

ganizowanym przez klub sportowy SRS Zamienie.

„Wianki” to organizowany już od kilku lat piknik nad stawem w Mysiadle, który znakomicie łączy ludowe tradycje z ciekawą ofertą artystyczną i wakacyjną atmosferą. Tegoroczne „Wianki

w Mysiadle” odbyły się w sobotę 24 czerwca i było to bardzo udane powitanie wakacji. Na scenie muzycznej zaprezentowali się soliści chóru ze szkoły Podstawowej w Mysiadle, Iwona Manista-Kutryś, zespoły Stacja Folk, Wielbłądy, Neoklez oraz duet Raz

Dwa. Główną atrakcją było wicie wianków oraz szukanie kwiatu paproci. Niezapomnianych wrażeń dostarczył także wieczorny pokaz ognioy.

W niedzielę 25 czerwca w Zamieniu królował sport. „Rodziny Dzień Sportu” rozpoczął się biegiem charytatywnym na rzecz chorej Julii z Zamienia. Na boisku piłkarskim został rozegrany turniej drużyn w rocznika 2013, a dorośli mogli korzystać m.in. z atrakcji w strefie fitness i strefie zdrowia. Wydarzenie odbyło się pod Honorowym Patronatem Wójta Gminy Lesznowola.

Przed nami kolejne wydarzenia. W nadchodzący weekend lesznowski samorząd zaprasza na III Lesznowski Piknik Senioralny w Magdalence (sobota 1 lipca godz. 14.00-19.00, teren rekreacyjny przy ul. Brzozowej) oraz piknik w Nowej Woli „Powitanie Lata” (niedziela 2 lipca, teren przy strażnicy OSP,

godz. 15.00-19.00). Również w niedzielę 2 lipca odbędzie się zbiórka krwi organizowana przez lesznowski Klub Honorowych Dawców Krwi. Ambulans

RCKiK będzie czekał na ochotników na parking przy parafii pw. św. Marii Magdaleny w Magdalence (ul. Słowjowskiego 8) w godz. 9.00-13.00.

Mazowsze o równomiernego rozwoju

Budowa sieci kanalizacji sanitarnej wraz z infrastrukturą towarzyszącą w miejscowościach Stefanowo, Kolonia Warszawska, Marysin cz. wschodnia, Wólka Kosowska cz. Wschodnia -Etap III

Zadanie współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego



W czerwcu Gmina Lesznowola podpisała aż 9 umów z Województwem Mazowieckim na dofinansowanie przedsięwzięć realizowanych w ramach 7 programów. Środki z budżetu Województwa Mazowieckiego zostały przyznane m.in. na realizację projektów dla Seniorów, projekty dotyczące ochrony powietrza i zapobiegania bezdomności zwierząt, aktywizację sołectw oraz projekt drogowy.

Jedną z umów dotyczyła dofinansowania na budowę kanalizacji – inwestycji pn. „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Stefanowo, Kolonia Warszawska, Marysin cz. Wschodnia, Wólka Kosowska cz. wschodnia – Etap III” została przyznana dotacja w wysokości 4 mln zł. W ramach zadania zostanie zbudowana kanalizacja sanitarna grawitacyjna z przyłączami o łącznej długości około 5630 m oraz kanalizacja ciśnieniowa o łącznej długości około 543 m z przyłączami. Umowa z wykonawcą prac została już podpisana, a planowany termin realizacji to 8.11.2024 r.

FOTO GOK LESZNOWOLA



Budowa torów do Wilanowa zgodnie z planem



Budowa tramwaju do Wilanowa nie zwalnia. Na alei Rzeczypospolitej układane są już szyny, rozpoczęły się prace u zbiegu ulicy Jana III Sobieskiego z alejami Wilanowską i Rzeczypospolitej. Część jezdni została zamknięta. Intensywne roboty trwają również na odcinku tej linii – na ulicy Gagarina. Za kilka dni plac budowy zajmie tam fragment ulicy Czerniakowskiej.

– Takie inwestycje, jak budowa trasy tramwajowej do Wilanowa, wymagają czasu. Zanim rozpocznie się układanie torowisk, trzeba wykonać prace przygotowawcze, które w tym przypadku polegają na przełożeniu dziesiątek kilometrów instalacji podziemnych. Dopiero wówczas widać prace na powierzchni – można zająć się montażem torów, przystanków i pozostałej infrastruktury. Wystarczy przejechać się ul. Puławską i zobaczyć, w jakim tempie realizowana jest dziś ta inwestycja – mówił prezydent Rafał Trzaskowski podczas ostatniej sesji Rady Warszawy.

Tramwaje na Puławskiej ruszą już po wakacjach – pojadą one przez powstający węzeł torowy między Goworka i Rakowiecką. Do połowy przyszłego roku cała trasa tramwajowa do Wilanowa będzie kompletna. A przed końcem 2024 roku zostanie oddany ostatni odcinek – odnoga trasy wzdłuż ul. św. Bonifacego.

Co na budowie?

Na budowie pracuje dziennie średnio około 310-350 pracowników fizycznych, którzy wykorzystują nawet 280 różnego rodzaju maszyn. Trwają szeroko zakrojone roboty torowe. Na ulicy Puławskiej spawane są szyny, na skrzyżowaniu Puławskiej z Goworka montowane są smarownice torowe oraz łączone spłoty torowe, a w ulicy Sobieskiego trwa tzw. kotwienie szyn. Intensywnie toczą się prace przy budowie podstacji trakcyjnych – na Sobieskiego na ukończeniu jest konstrukcja takiego budynku.

Na ulicach Spacerowej, Belwederskiej, Goworka oraz Sobieskiego trwa gigantyczna przebudowa sieci ciepłowniczej oraz dodatkowo w alei Rzeczypo-

spolitej przebudowywane są miejsca, gdzie zbiegają się inne podziemne instalacje: teletechniczna, elektroenergetyczna i kanalizacja sanitarna.

Zmiany w organizacji ruchu

Prace na skrzyżowaniu alei Wilanowskiej, ulicy Jana III Sobieskiego i alei Rzeczypospolitej rozpoczęły się w poniedziałek. Wyłączone z ruchu zostały jezdnie alei Rzeczypospolitej i ulicy Sobieskiego w kierunku centrum oraz nitka alei Wilanowskiej w stronę Przyczółkowej. Kierowcy zostali skierowani na sąsiednie jezdnie. Skrzyżowanie jest cały czas przejezdne we wszystkich kierunkach.

Z alei Rzeczypospolitej kierowcy pojadą jednym pasem w lewo w stronę Doliny Służewieckiej i Mokotowa oraz drugim prosto lub w prawo. Jadący od strony centrum, przed aleją Wilanowską, będą mogli z osobnych pasów skręcić w lewo albo prawo lub pojechać prosto. W stronę Osy Królewskiej ruch jest prowadzony jednym pasem.

W alei Wilanowskiej, od strony Doliny Służewieckiej, przejazd na sąsiednią jezdnię znajduje się na wysokości ulicy Zdrowej. Na skrzyżowaniu z Sobieskiego i aleją Rzeczypospolitej dla kierowców dostępne są dwa pasy. Zaraz za skrzyżowaniem ruch jest ponownie rozdzielony na dwie jezdnie.

Przystanki i przejścia dla pieszych

Przystanki autobusowe Sobieskiego 01, 02, 03 i 04 przestaną funkcjonować. W ich zastępstwo zostaną uruchomione przystanki tymczasowe. Większość z nich będzie zlokalizowana w bardzo niewielkiej odległości od dotychczasowych. Jedynie Sobieskiego 02 zostanie przeniesiony na drugą stronę skrzyżowania – przed ulicą Jana III Sobieskiego. Trasy autobusów nie ulegną zmianie. Taka organizacja ruchu będzie obowiązywała przez około trzy miesiące.

Prace na Czerniakowskiej i Gagarina

Trwają prace przy wspólnej inwestycji warszawskich wodociągowców i tramwajarzy na ulicy Gagarina. Kolejny etap budowy wymaga rozszerzenia robót o fragment ulicy Czerniakowskiej. Przygotowania do wprowadzenia zmian w ruchu ruszyły we wtorek i potrwają do piątku 30 czerwca. Wówczas na ulicy Czerniakowskiej – w rejonie skrzyżowania z Gagarina – drogowcy wybudują „przewiązkę” między jezdniami Wisłostady oraz tymczasowy peron przystankowy. Część robót będzie wymagała zajęcia jednego pasa ruchu. Za każdym razem będzie to skrajny lewy pas za skrzyżowaniem i odpowiadający mu pas przed. W innych podetapach prac przygotowawczych drogowcy będą pracowali wyłącznie na trawniku między jezdniami.

W piątek, 30 czerwca, przed północą na skrzyżowaniu ulic Czerniakowskiej, Gagarina i alei Polski Walczącej zostanie wprowadzona nowa organizacja ruchu. Na każdym z wlotów skrzyżowania dostępne będą trzy pasy – do skretu w lewo, jazdy prosto oraz prosto i w prawo. Plac budowy

będzie zlokalizowany na nitce Czerniakowskiej w stronę Wilanowa. Aby go ominąć pasy ruchu zmienią swój przebieg. W taki sposób kierowcy będą jeździć do końca wakacji.

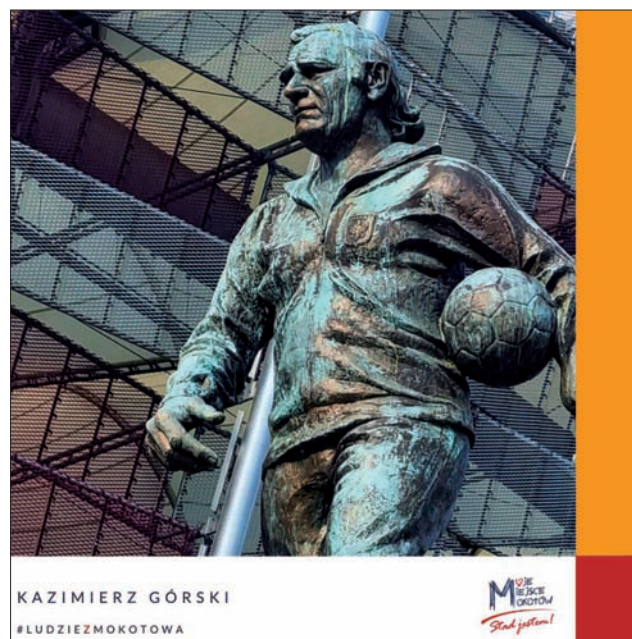
Zmiany na ulicy Gagarina

Także w piątek, 30 czerwca, o godzinie 23:30 drogowcy zamkną wlot z ulicy Gagarina w ulicę Czerską w stronę Chełmskiej. Z drugiej strony tego skrzyżowania, z ulicy Czerskiej będzie można wyjechać na Gagarina w obu kierunkach. Rozwiązanie umożliwi budowę kanalizacji. Taka organizacja ruchu w tym miejscu będzie obowiązywać do końca lipca.

Szczegółowe informacje o zmianach w organizacji ruchu spowodowanych remontami i inwestycjami można znaleźć na stronach: infoullice.um.warszawa.pl oraz facebook.com/infoullice. Komunikaty dotyczące tras pojazdów Warszawskiego Transportu Publicznego dostępne są na stronie: wtp.waw.pl. Dodatkowo na stronie Miejskiego Centrum Kontaktów Warszawa i w aplikacji 19115 można zamówić bezpłatną usługę powiadomienia o planowanych utrudnieniach w ruchu i zmianach w komunikacji.

Tomasz Kunert





KAZIMIERZ GÓRSKI
#LUDZIEZMOKOTOWA



Kartka z kalendarza

Legendarny trener Kazimierz Górski nie owijał w bawełnę: "Piłka to gra prosta. Nie potrzeba do niej filozofii." - mówił. Z jego powiedzonek można utkać całą opowieść.

Dodajmy zatem kolejne: "Chodzi o to, żeby strzelić jedną bramkę więcej od przeciwnika". Jak widać polscy piłkarze potrzebowali właśnie takiego lapidarnego przekazu, bo pod skrzydłami Kazimierza Górskiego szybowali po europejskich tabelach niczym prawdziwe orły. A kiedy coś się zacinęło, uspokajał "Dopóki piłka w grze, wszystko jest możliwe". Kazimierz Górski mieszkał przy ul. Madalińskiego 33 lata. Upamiętniono go murałem.

Fot. Zbiory własne UD

Postaw na rozwój w Technikum Ogrodniczym



W ramach projektu "Postaw na rozwój w Technikum Ogrodniczym" planowana jest realizacja specjalistycznych kursów, staży zawodowych i warsztatów dla uczniów, szkoleń dla nauczycieli zawodu oraz doposażenie pracowni kształcenia zawodowego.

W czerwcu została podpisana umowa o dofinansowanie projektu edukacyjnego realizowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, RPO WM 2014-2020 dla Technikum Ogrodniczego w Zespole Szkół nr 39 w Warszawie.

W ramach projektu planowana jest realizacja specjalistycznych kursów (florystyka, gospodarowanie odpadami, pierwsza pomoc przedweterynaryjna, podejmowanie działalności gospodarczej z wykorzystaniem TiK), staży zawodowych i warsztatów dla uczniów, szkoleń dla nauczycieli zawodu oraz doposażenie pracowni kształcenia zawodowego.

Okres realizacji projektu: 1.06.2023 r. - 31.12.2023 r.

Wartość projektu: 625 000,00 PLN, w tym dofinansowanie ze środków europejskich 500 000,00 PLN.

Sto lat! Wisława Szymborska



W związku z 100. rocznicą urodzin Wisławy Szymborskiej Biblioteka Publiczna im. Z. Łazarzkiego w Dzielnicy Mokotów zaprasza do oglądania wystawy plenerowej „100 lat! Wisława Szymborska”. Ekspozycja jest dostępna na ogrodzeniu Parku gen. Gustawa Orlicz-Dreszera do końca lipca, od ulicy Krasieckiego. Honorowy patronat nad wystawą objął Burmistrz Dzielnicy Mokotów Rafał Miastowski.

Ursynowskie Lato Filmowe

Kino Pod Chmurką

6 lipca / godz. 21.30
Mężczyzna imieniem Otto
Kopa Cwila, metro Ursynów

3 sierpnia / godz. 21.00
Piosenki o miłości
Kopa Cwila, metro Ursynów

10 sierpnia / godz. 21.00
John Wick 4
Kopa Cwila, metro Ursynów

13 lipca / godz. 21.30
Bullet train
Kopa Cwila, metro Ursynów

17 sierpnia / godz. 21.00
Wieloryb
Kopa Cwila, metro Ursynów

20 lipca / godz. 21.30
Fabelmanowie
Kopa Cwila, metro Ursynów

24 sierpnia / godz. 21.00
W trójkącie
DOK Ursynów, ul. Kajakowa 12b

27 lipca / godz. 21.30
Sokół z masłem orzechowym
DOK Ursynów, ul. Kajakowa 12b

kulturalny.ursynow

warszawa.ursynow

BUDŻET OBYWATELSKI
ZGŁASZAM GŁOSUJĘ KORZYSTAM

URSYNOW.UM.WARSZAWA.PL

Razem wybierzmy Warszawiankę Roku 2023

Można już zgłaszać kandydatki do tytułu Warszawianki Roku 2023. Zostanie on przyznany kobiecie, która swoją działalnością społeczną lub zawodową w szczególny sposób przyczynia się do rozwoju i promowania Warszawy. Proponujcie w tegorocznym plebiscytcie przyjmowane są do 23 lipca.

– Czekamy na kandydatki do plebiscytu Warszawianka Roku 2023. Szukamy kobiet niezwykłych, które budują nasze miasto, promują ważne dla Warszawy wartości, takie jak tolerancja, europejskość, różnorodność i po prostu działają na rzecz naszego miasta – zachęca do udziału w plebiscytcie prezydent m.st. Warszawy Rafał Trzaskowski.

Tytuł Warszawianki Roku w 2023 roku zostanie przyznany zarówno za działalność na rzecz stolicy, jak i promowanie wartości demokratycznych, otwartości, tolerancji, równouprawnienia, a także za wybitne osiągnięcia w swojej dziedzinie, działalność na rzecz kobiet, społeczeństwa obywatelskiego i społeczności lokalnej w Warszawie. Ka-



pitowała konkursowa wybierze spośród zgłoszonych kandydatek 10 nominowanych do tytułu Warszawianki Roku 2023. Następnie mieszkańcy i mieszkańki stolicy w głosowaniu wybiorą zwyciężczynię.

– Namawiam do tego, żeby zgłaszać te dziewczyny, te kobiety, które tworzą Warszawę silniejszą, mocniejszą, które dają jej fantastyczną energię, bo nie

ma drugiego takiego konkursu – zachęca do zgłaszania kandydatek Warszawianka Roku 2022 Małgorzata Szumowska.

Kandydatki do tytułu Warszawianka Roku 2023 można zgłaszać poprzez stronę internetową warszawiankaroku.um.warszawa.pl oraz za pośrednictwem poczty tradycyjnej – wypełniony i wydrukowany formularz trzeba wysłać na adres Biura Marke-

tingu Miasta Urzędu m.st. Warszawy (ul. Senatorska 36, 00-095 Warszawa, z dopiskiem „Warszawianka Roku”). Wyniki plebiscytu zostaną ogłoszone w listopadzie 2023 r.

W latach poprzednich laureatkami plebiscytu zostały: Irena Sendlerowa, Anna Ojer, Nicole Sochacki-Wójcicka, Krystyna Janda, Wanda Traczyk-Stawska oraz Małgorzata Szumowska. **JL**



Port Lotniczy Warszawa-Zgorzelec



Lech Królikowski

Oglądając otwarty w maju 2023 Port Lotniczy Warszawa-Radom im. Bohaterów Radomskiego Czerwca 1976 roku, pomyślałem, iż dobrze się stało, że główny inżynier reaktoryjny pasażerskiego lotniska w Radomiu, nie jest polem ze Zgorzelca. Do nazwy lotniska, ze względu komercyjny, dodano nazwę własną stolicy RP. Ciekaw jestem, czy chciałby zapytano o zgodę samorząd Warszawy?

Byłoby lotnisko wojskowe w Radomiu wpisane zostało do krajowego rejestru lotnisk cywilnych w 2014 r. Powstało wówczas lotnisko Radom-Sadków, przekształcone w Port Lotniczy Radom. Przedsięwzięcie jednak zbankrutowało (19 lipca 2018 r. - wniosek o upadłość). Obiekt przejęło Państwowe Przedsiębiorstwo „Porty Lotnicze”.

Trzeba podziwiać upór i odwagę miejscowych polityków, którzy do prowadzili w maju 2023 r. do reaktywacji lotniska i oficjalnego uruchomienia Portu Lotniczego Warszawa-Radom. Obiekt imponuje rozmiarami, ale także profesjonalnym wykończeniem i wyposażeniem, rozległym parkingiem itd. Wnętrze przestronne. Wszystko lśni czystością i nowością. Nie grozi przepięnienie; nie grożą długie kolejki do odprawy paszportowej i celnej, szczególnie, że obecnie (maj 2023) dworzec lotniczy obsługuje dwa loty na dobę. Droga startowa lotniska w Radomiu ma długość 2000 metrów (z możliwością przedłużenia o 700 metrów) i szerokość 45 metrów. Port Lotniczy Warszawa-Radom jest przygotowany na przyjęcie 3 mln pasażerów rocznie (z możliwością rozbudowy do 9 mln pasażerów). Lotnisko to jest obecnie jednym z piętnastu lotnisk pasażerskich w Polsce, które w 2022 r. obsłużyły łącznie 41,1 miliona pasażerów.

Na lotnisko z dworca Radom Główny dojechać można miejskim autobusem. Podróż linią „5” trwa ok. 15 minut i koń-

czy się na pętli przy budynku dworca lotniczego. Do lotniska nie podciągnięto jednak linii kolejowej, której bocznica znajduje się niespełna 500 metrów od budynku portu.

Do dworca Radom Główny dojechać można pociągami Kolei Mazowieckich, które kursują co godzinę, m. in. z dworca Warszawa Gdańska. Na „Zielonym Ursynowie” można wsiąść do tych pociągów na stacjach: Warszawa Okęcie, Warszawa Dąbrowa, Warszawa Jeziorki. Podróż z Warszawy Gdańskiej do Radomia Głównego trwa około 2 godzin. Przechodząca przez teren Ursynowa „Kolej Radomska” uruchomiona została uroczystości 25 listopada 1934 r. W ostatnim okresie została gruntownie przebudowana i zmodernizowana, toteż pociągi Kolei Mazowieckich pędzą nawet ponad sto kilometrów na godzinę, ale niezliczone przystanki sprawiają, że średnia prędkość podróży wynosi nie więcej niż 50 km/godz. Biorąc pod uwagę, że jadąc do Radomia z dworca Warszawa-Gdańska, mijają się stojące na stacji pociągi specjalnej linii na lotnisko Okęcie, a po drodze z okien pociągu widać samoloty na płycie teżoż lotniska, trudno sobie wyobrazić, że ktoś z warszawiaków, w własnej woli, zechce udać się do Radomia, skąd rzeczywiście jest bliżej do Egiptu i Tunezji.

Jak pomysłodawcy zainwestowania w Radomiu grubych milionów wyobrażają sobie zmuszenie ludzi do korzystania z tego lotniska, szczególnie, gdyby się tak zdarzyło, że obecnie rządząca w Polsce ekipa, odsunięta byłaby od władzy [?]. Trzeba także zauważyć, iż z tej samej Warszawy Gdańskiej również często odchodzi pociągi do oddalonego o ok. 35 km Modlina z funkcjonującym od wielu lat Portem Lotniczym Warszawa/Modlin.

Należy też uwzględnić sztandarowy projekt inwestycyjny partii „Prawo i Sprawiedliwość”, czyli Centralny Port Komunikacyjny, którego uruchomienie planowane jest w 2027 roku. CPK zlokalizowane jest ok. 50 km od centrum Warszawy, m. in. na terenie gminy Baranów.

W 2018 r. polski parlament uchwalił ustawę o budowie i Centralnego Portu Komunikacyjnego, Pierwsze samoloty z nowego portu mają wystartować 2027 r. W założeniach ma to być „hub” („system piasty i szprychy” (ang.: hub-and-spoke model)), czyli węzłowy port lotniczy, który spełnia rolę głównego portu prze-

siadkowego z ofertą przelotów w wielu relacjach i infrastrukturą dostosowaną do obsługi ruchu przesiadkowego. Założono, iż docelowa zdolność portu, to 100 milionów pasażerów rocznie. Projekt powstał w okresie, gdy pojawiały się coraz większe samoloty, zabierające na pokład 500 i więcej pasażerów (Boeing 747-8 – 605 pasażerów; Airbus A380 – 853 pasażerów). Takie samoloty miały startować z Baranowa, do którego mniejsze samoloty miały dowozić pasażerów z mniejszych lotnisk Polski i niektórych zagranicznych, np. ukraińskich. Okazało się, że linie lotnicze wycofują się z zamówień na wielkie samoloty, co w znacznym stopniu przekreśliło koncepcyjne założenia CPK.

Z lotniskiem ma być zintegrowana nowa sieć linii kolejowych i drogowych. W projekcie założono, że po zrealizowaniu inwestycji w 15 minut dojedziemy z Baranowa do Warszawy, w 25 minut do Łodzi, w 1 godzinę i 15 minut do Krakowa i Katowic, a w 2 godziny do Gdańska. Mówi się o możliwości połączenia CPK ze stolicą (i nie tylko) koleją typu TGV (Kolej Dużych Prędkości). O ile wiem w obecnych planach zagospodarowania naszego miasta nie przewidziano korytarza dla pociągów TGV, czy też np. kolei na poduszce magnetycznej, jaka od lat łączy centrum Szanghaju z tamtejszym lotniskiem, a porusza się z prędkością 300 km/h. Inżynierowie mówią i piszą także o konieczności budowy kilku linii kolejowych, zapewniających dojazd do lotniska od strony Grodziska Mazowieckiego, Centralnej Magistrali Kolejowej, Żyrardowa (Łodzi) i Sochaczewa (Poznań).

Założenia koncepcyjne CPK są oszałamiające, ale trzeba zauważyć, iż dotychczas (maj 2023), nie wbito w ziemię przysłówowej łopaty. Rok 2027, jako początek funkcjonowania lotniska, jest już – moim zdaniem – nierealny. Jeżeli na obecne trudności nałożymy (hipotetyczną) możliwość odsunięcia PiS od władzy – to szanse realizacji projektu są znikome. Jestem przekonany, że podobnie myśleli pomysłodawcy Portu Lotniczego Warszawa-Radom.

Warto także przypomnieć, że lotnisko na Okęciu w Warszawie zostało uruchomione już w 1934 roku. Wcześniej, bo w 1924 r., Skarb Państwa nabył na Okęciu 460 hektarów gruntów z przeznaczeniem na lotnisko. Okęcie jest budowane, niszczone, odbudowywane i roz-

budowywane już prawie sto lat. W pierwszym roku działalności, tj. w 1934, Okęcie obsłużyło 10 750 pasażerów. Dużą rozbudowa Okęcia miała miejsce w roku 1990 r., gdy podjęto działania celem zapewnienia możliwości obsługi 3,5 mln pasażerów rocznie. Za 300 milionów ówczesnych złotych wybudowano dworzec lotniczy, parking wielopoziomowy oraz sieć dojazdów drogowych. W kolejnych latach trwały permanentne prace budowlane i modernizacyjne. W 2022 roku Lotnisko Chopina obsłużyło 14,4 mln. pasażerów.

Przez dziesiątki lat (praktycznie) jedyną drogą łączącą lotnisko z centrum Warszawy, była aleja Żwirki i Wigury. Po utworzeniu w 1994 gminy Warszawa-Ursynów, samorząd Ursynowa podjął działania celem budowy wiaduktu nad linią „kolei Radomskiej” na przedłużeniu ulicy Poleczki. W wyniku działań kolejnej rady, tym razem dzielnicy Warszawa-Ursynów – inwestycja została zrealizowana. Dało to całkowicie nowe połączenie zarówno z dworcem pasażerskim, jak też z dworcem cargo. Tym niemniej dojazd samochodem do lotniska Chopina jest uciążliwy. Rantunkiem okazało się uruchomienie w 2012 r. pasażerskiego połączenia kolejowego Okęcia z centrum miasta. Od grudnia 2019 r. do lotniska Chopina dojeżdżają nie tylko pociągi Kolei Mazowieckich i SKM, ale także PKP Intercity do Łodzi Fabrycznej.

Dotychczas najdogodniejszym dla warszawiaków lotniskiem, oprócz Okęcia, jest Modlin. Pasażerski port lotniczy Warszawa/Modlin powstał na bazie wojskowego lotniska, funkcjonującego w tym miejscu w latach 1940-2000. We wrześniu 2009 roku wojewoda mazowiecki wydał pozwolenie na budowę cywilnego portu lotniczego przez spółkę Mazowiecki Port Lotniczy Warszawa-Modlin Sp. z o.o. Spory kompetencyjne i niezbędne, ogromne nakłady sprawiły, że pierwsze rejsowe loty pasażerskie rozpoczęły się dopiero 15 lipca 2012. Lotnisko w Modlinie pomyślane było jako port tanich linii lotniczych oraz połączeń czarterowych. Przykrym epizodem w historii tego lotniska, był zakaz korzystania z niego w okresie od 22 grudnia 2012 do 24 czerwca 2013. Zakaz wydany został w związku z użyciem do budowy i remontu pasów startowych niewłaściwego kruszywa, co mogło spowodować katastrofę. Po wznowieniu działalności, bar-

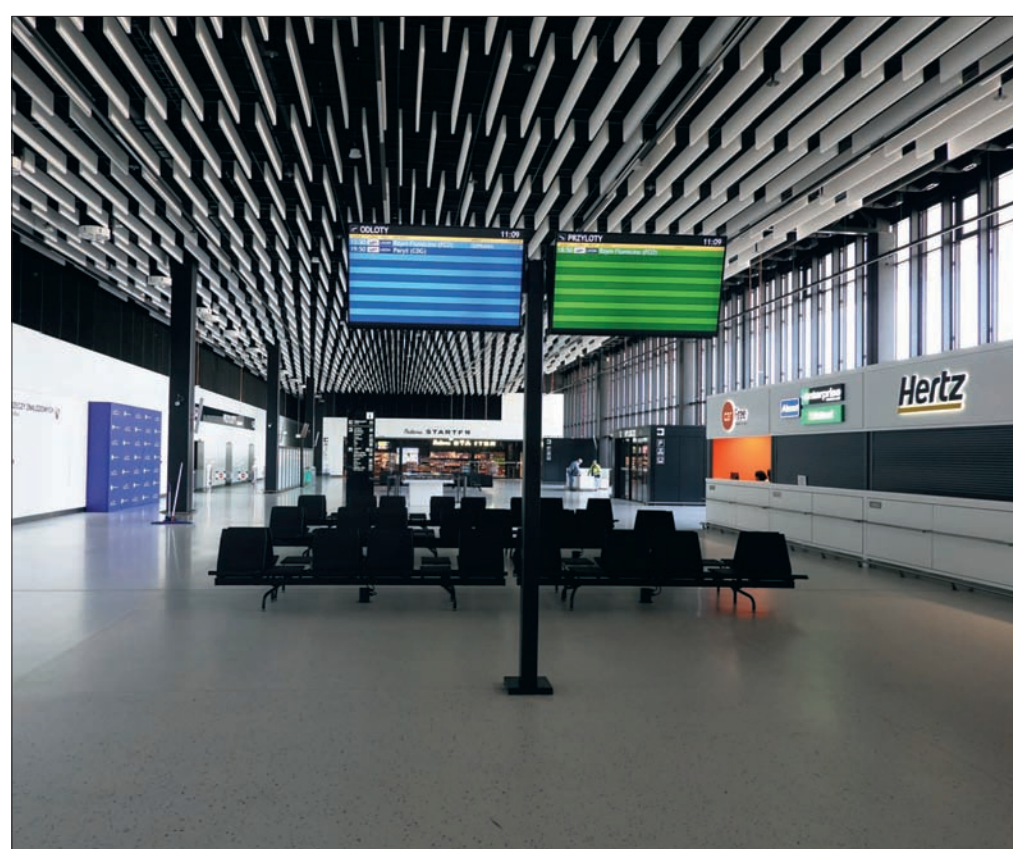
dzo szybko rosła liczba obsłużonych pasażerów. W 2019 r. Modlin obsłużył 3 106 041 osób. Wielką niedogodnością Modlina jest brak bezpośredniego połączenia z linią kolejową. Pociągi (m. in. Kolei Mazowieckich) dowożą pasażerów do stacji Modlin, skąd specjalne autobusy przewożą ich na lotnisko. Łącznie, podróż z centrum Warszawy koleją do Modlina, a dalej autobusem, trwa średnio ok. 60 minut.

Okazuje się, że brak połączeń większości z 15 polskich lotnisk z liniami kolejowymi jest jedną z charakterystycznych cech systemu komunikacyjnego w Polsce. Pierwsze polskie (pasażerskie) lotnisko, które uzyskało takie połączenie, to Kraków-Balice (2006 r.). Później były: Okęcie (2012 r.) oraz Gdańsk-Rębiechowo (2015). W tym miejscu przypominał mi się fragment uzasadnienia do ustawy z 10 maja 2018 r. o Centralnym Porcie Komunikacyjnym (Dz.U. 2021.1354). Napisano tam, m. in.: „Polska zajmuje również wysokie miejsce w niechlubnym rankingu państw europejskich, w których znajduje się największa liczba średnich miast nieobsługiwanych przez kolej. W Polsce znajduje się około stu miast o populacji powyżej 10 tysięcy mieszkańców, łącznie zamieszkałych przez 2,1 miliona ludzi, pozbawionych obsługi transportem kolejowym. Dla porównania – w Czechach jest tylko jedno takie miasto, na Słowacji – 8, na Węgrzech – 6, a w Austrii – 5”.

Tak więc nasze władze oficjalnie przyznały, iż kolej w Polsce leży odłogiem. Skoro władze carskie nie raczyły wybudować w Królestwie Polskim większej liczby linii kolejowych, to my (III RP) nie będziemy tego nadrabiać! Jesteśmy zbyt dumni i nikt nie będzie nam mówił, co mamy robić!

Można żartować, że skoro przez polskie porty lotnicze przechodzi rocznie ponad 40 milionów pasażerów, to wystarczy, że tylko trzy z nich włączone są do krajowej sieci kolejowej. Nie było więc potrzeby, aby najnowsze lotnisko w Radomiu miało takie połączenie. W tym miejscu akurat, całkowicie zgadzam się z tym stanowiskiem. Po co wydawać pieniądze na te dodatkowe kilkadziesiąt metrów torów w Radomiu, skoro cała inwestycja – moim zdaniem – nie ma uzasadnienia ekonomicznego i społecznego, a jedynie zaspokaja wybujałe ambicje niektórych polityków!

Wybory tuż, tuż – żartów nie ma!





Lato w Warszawie nie musi być nudne



Katarzyna Nowińska

Rozpoczęło się lato i wakacje. Jak ciekawie spędzić ten wycieczkiwany przez nas czas? Jak efektywnie wypocząć, by na nowo nabrać energii i motywacji do pracy czy nauki? W tym celu niekoniecznie trzeba opuszczać Warszawę, bo w stolicy będziemy mieli wiele możliwości, aby się zrelaksować, poszerzyć swoje horyzonty, wypocząć w plenerze czy nawet poplażować.

Czekają nas różne atrakcje – festiwale muzyczne, koncerty fortepianowe, imprezy kulinarne czy bezpłatne rejsy promami po Wiśle. Dzisiaj przedstawimy Państwu pierwszą część naszych propozycji na lato w stolicy.

Na początek coś dla miłośników muzyki. Już 14 maja rozpoczął się 64. sezon letnich koncertów Chopinowskich w Łazienkach Królewskich. Recitali fortepianowych słuchać można w każdą niedzielę o godzinie 12 i 16 pod Pomnikiem Fryderyka Chopina. Jak co roku wystąpią znakomici pianiści zarówno z Polski, jak i z zagranicy. W tym sezonie koncertować będą, między innymi, gwiazdy muzyki klasycznej z Argentyny, Francji, Hiszpanii, Włoch, Korei Po-

łudniowej, Chin, USA, Wietnamu i Japonii. Wstęp na koncerty jest bezpłatny. Koncerty Chopinowskie są jedną z najstarszych imprez muzycznych stolicy i stały się jej kulturalną wizytówką. Po raz pierwszy koncert pod Pomnikiem Chopina odbył się w 1959 roku, czyli wkrótce po tym, jak zrekonstruowano monument wybitnego polskiego kompozytora. Na przestrzeni lat koncerty w Łazienkach podlegały różnym modyfikacjom, by w końcu obrać obecną formę. Co roku koncerty fortepianowe przyciągają do parku Łazienkowskiemu miłośników muzyki, którzy zasiadają na parkowych ławkach i leżakach, rozkładają koce na trawnikach i w otoczeniu pięknej przyrody delektują się muzyką naszego wielkiego kompozytora. Ostatni koncert chopinowski w Łazienkach Królewskich w tym sezonie odbędzie się w dniu 24 września.

Dla tych, którym wciąż będzie mało muzyki Fryderyka Chopina, mamy dobrą wiadomość – 18 sierpnia w Warszawie rozpoczyna się 19. Międzynarodowy Festiwal Muzyczny „Chopin i jego Europa”. W ciągu dwóch tygodni w różnych salach koncertowych odbędzie się w sumie kilkadziesiąt koncertów muzyki chopinowskiej w wykonaniu wybitnych artystów z całego świata. W programie twórczość Chopina na tle epoki i jej wielorakie oddziaływanie na kompozytorów europejskich XIX i XX wieku. Największą atrakcją festiwalu będzie wykonywanie części utworów na fortepianach z czasów Chopina. Festiwal potrwa do 1 września. Sprzedaż biletów na to muzyczne święto już się rozpoczęła, a

można je nabyć w kasach Muzeum Chopina, w kasach Filharmonii Narodowej lub na stronie bilety.nifc.pl.

Nie tylko miłośnicy muzyki klasycznej mają powody do radości w związku z rozpoczęciem sezonu letnim. 1 lipca rozpocznie się w Warszawie 29. edycja popularnego festiwalu Jazz na Starówce. Co sobotę przez dwa wakacyjne miesiące na Rynku Starego Miasta posłuchać będzie można polskich i międzynarodowych gwiazd jazzu. Będą premierowe i jubileuszowe koncerty. Impreza ta należy do najpopularniejszych i największych – pod względem ilości publiczności festiwali jazzowych w Polsce. W okresie ostatnich 29 lat dzięki temu właśnie festiwalowi wyrosło wielu wspaniałych artystów. Festiwal ma także liczne grono wiernych fanów, którzy czekają na tę imprezę przez cały rok. Warto również zauważyć, że Jazz na Starówce jest jedynym w Polsce tego typu festiwalem o międzynarodowym zasięgu, adresowanym do szerokiej publiczności o całkowicie bezpłatnej formule.

Tych z Państwa, którzy lubią w wakacyjny czas popodróżować trochę po stolicy, informujemy, że ruszył już również kolejny, 15. sezon Warszawskich Linii Turystycznych. Po Wiśle pływają promy i tramwaj wodny, a na stołecznych ulicach kursują zabytkowe tramwaje i autobusy. Akcja stwarza nam nie tylko możliwość lepszego poznania Warszawy, jej zabytków i ciekawych miejsc, ale także przejazdu zabytkowymi środkami transportu - tramwajami linii T oraz linii 36, czy autobusami linii 100. W każdą sobotę i niedzielę począwszy od 24

czerwca aż do 3 września oraz dodatkowo 14 sierpnia na linię T wyjeżdżają zabytkowe tramwaje z lat 40. i 50. XX wieku. Można będzie również natrafić na tzw. „berlinki”, czyli warszawskie wagony tramwajowe, które w czasie II wojny światowej zostały wywiezione do Berlina, a po zakończeniu działań wojennych sprowadzone z powrotem do polskiej stolicy. Atrakcją w sezonie 2023 będzie z pewnością niebieski tramwaj z Krakowa, wyprodukowany w 1910 roku. Podczas przejażdżki linią T, czyli tzw. „tetką” można zobaczyć wiele ważnych dla historii Warszawy i Polski budynków i miejsc - Dworzec Centralny, Rotundę, Muzeum Narodowe, Stadion Narodowy, Stare Miasto, czy Marszałkowską Dzielnice Mieszkanową. Podziwiać można także panoramę miasta z dwóch mostów. W tramwajach pasażerom przy kasowaniu biletów w tradycyjnych dziurkaczach będą pomagali konduktorzy z Klubu Miłośników Komunikacji Miejskiej.

Linia 36 począwszy od 26 czerwca aż do 3 września kursuje codziennie. Obsługiwana jest przez zabytkowe tramwaje 13N, czyli tzw. „parówki” oraz tramwaje 105Na, czyli tzw. „akwarium”. Trasa linii 36 prowadzi przez ścisłe centrum miasta aż na zielony Żoliborz, gdzie tramwaje przejeżdżają przez ulicę Adama Mickiewicza i dalej, za placem Wilsona przez ulicę Juliusza Słowackiego aż do pętli Marymont, skąd można pójść na miły spacer do Parku Kaskada.

Linia 100, począwszy od 1 maja aż do 24 września, kursuje w soboty, niedziele i święta. Obsługiwana jest przez za-

bytkowe autobusy, które zaczynają i kończą swą trasę na przystanku Dworzec Centralny 22. Linia 100 po raz pierwszy pojawiła się na ulicach Warszawy w 1949 roku, kiedy to zastąpiła linię „O” okrążającą Śródmieście. Jako regularnie kursująca linia po raz ostatni wyjechała w trasę w 2009 roku.

Od 6 czerwca można się również wybrać w przejażdżkę Piaseczyńsko-Grójecką kolejką wąskotorową i przejechać z Piaseczna do Tarczyna.

Od 1 maja do 24 września brzoży Wiśły połączyły trzy bezpłatne przeprawy promowe. Linia „SŁONKA” łączy Cypel Czerniakowski z plażą na Saskiej Kępie. Linia „PLISZKA” Most Poniatowskiego (nabrzeże) – z plażą przy Stadionie Narodowym, a linia „WILGA” plażę przy warszawskim Ogrodzie Zoologicznym z Parkiem Fontann na Podzamczu.

A skoro już mowa o Parku Fontann, to trudno nie wspomnieć, że od maja rozpoczęły się już multimedialne pokazy fontann na Podzamczu. Barwne spektakle światła, którym towarzyszy wspomniana oprawa muzyczna podziwiać będzie można w każdy piątek i sobotę w lipcu o godzinie 21:30, w sierpniu o godzinie 21, a we wrześniu o godzinie 20:30.

Przez kilka ostatnich lat na wodnym ekranie można było oglądać animowane opowieści nawiązujące do historii Warszawy i jej legend. Wyświetlane były, między innymi, legendy o Bazyliuszku, Warsie i Sawie czy Złotej Kaczce. W tym roku po raz pierwszy prezentowane są legendarne animacje wytwórni Disney'a, które śmiało można przecieć nazwać naszymi współczesnymi legendami.



Ponad 280 tys. uczniów z warszawskich placówek oświatowych zakończyło rok szkolny 2022/2023. Z tej okazji prezydent Rafał Trzaskowski odwiedził nowy budynek szkoły na Bemowie, gdzie już we wrześniu rozpocznie naukę 350 dzieci z klas 1-3.

– Edukacja jest dla Warszawy absolutnym priorytetem. Dlatego każdego roku największą część z budżetu miasta, przeznaczamy właśnie na miejską oświatę. Rządowe dopłaty pokrywają zaledwie połowę naszych wydatków na ten cel. W

tym roku planujemy przekazać na edukację rekordową kwotę ponad 6,2 mld zł – podkreśla Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy.

Dla porównania: w 2022 r. z budżetu miasta na działania oświatowe przeznaczono kwotę 5,7 mld zł. Z kolei kwota subwencji oświatowej z budżetu państwa, przewidziana na 2023 r. to nieco ponad 3,2 mld zł. Rządowa dopłata nie pokrywa nawet wydatków Warszawy na wynagrodzenia w oświacie, które w tym roku wyniosą około 4 mld zł. To oznacza, że wszystkie pozostałe koszty związane z

I znów mamy wakacje!

utrzymaniem szkół i placówek publicznych (energia, wyposażenie, koszty utrzymania budynków, zakup pomocy dydaktycznych etc.), rozwój infrastruktury edukacyjnej, a także wspieraniem w formie dotacji placówek niepublicznych, miasto musi finansować z własnych dochodów.

– Aby zapewnić naszym uczniom jak najlepsze warunki do nauki, prowadzimy w stolicy gigantyczny program inwestycji edukacyjnych. W ostatnich 4 latach wybudowaliśmy i otworzyliśmy 12 nowych szkół i 24 nowe przedszkola. Dzięki temu stworzyliśmy łącznie niemal 13 tys. nowych miejsc dla uczniów. A jeszcze w tym roku przeznaczymy ponad 500 mln zł na kolejne inwestycje oświatowe – wylicza Rafał Trzaskowski.

Obecnie trwa budowa 5 przedszkoli i 4 szkół, a kolejnych 10 placówek jest projektowanych (7 przedszkoli i 3 szkoły). Dodatkowo, już od września planowe jest uruchomienie 2 nowych przedszkoli

(Targówek i Włochy), a przed końcem roku ma zakończyć się budowa pierwszego miejskiego liceum w Wesołej.

– Wakacje to pracowity czas dla wielu miejskich placówek oświatowych – w ponad 100 z nich zaplanowano duże remonty, które obejmą sale gimnastyczne, boiska, malowanie budynków, naprawę tyneków, termomodernizację czy udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami. Cześć ze szkół ponadpodstawowych przejdzie remonty, które umożliwią przyjęcie większej liczby uczniów w klasach 1 – podsumowuje Renata Kaznowska, zastępczyni prezydenta m.st. Warszawy.

Warszawa podjęła również decyzję o przeznaczeniu ponad 14 mln zł dofinansowania dla dzieci i młodzieży na m.in. udział w wydarzeniach kulturalnych. Na program „Klasa w Warszawie. Warszawa z klasą” miasto przekaże 50 zł dofinansowania na każdego ucznia. W ramach programu „Kulturalny przedszkolak” taką samą kwotę

Warszawa przeznaczy dla dzieci w wieku 3-6 lat, które uczęszczają do samorządowych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych.

Z miejskiego dofinansowania skorzysta ok. 230 tys. uczniów oraz 50 tys. przedszkolaków z miejskich placówek oświatowych.

Warszawa kontynuuje program wsparcia psychologicznego dla dzieci, młodzieży i ich bliskich – z budżetu miasto przekazało 2 mln zł na konsultacje ze specjalistami, grupy wsparcia czy spotkania z terapeutami rodzinnymi.

W odpowiedzi na postulaty społeczności warszawskich uczniów, w tym roku szkolnym zarządzeniem prezydenta Rafała Trzaskowskiego, zostało utworzone stanowisko Warszawskiego Rzecznika Praw Uczniowskich.

– O tym, jak bardzo potrzebna była taka funkcja, świadczy liczba i waga spraw zgłaszanych do rzecznika. Większość z nich daje się rozwiązać na zasadzie polubownej, w myśl dialogu i

wzajemnego szacunku – podkreśla wiceprezydent Renata Kaznowska.

Warszawa organizuje w miejskich szkołach zajęcia z edukacji zdrowotnej oraz programy profilaktyki zdrowotnej dla dzieci i młodzieży. Dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych organizowane są warsztaty edukacyjne, ale również badania przesiewowe słuchu, pomiary ciśnienia tętniczego oraz bezpłatne szczepienia przeciw grypie i HPV.

Dla dzieci, które spędzą wakacje w stolicy, Warszawa przygotowała miejsca w akcji „Lato w Mieście”. Przez całe wakacje dla dzieci i uczniów mieszkających w stolicy, miasto organizuje opiekę, wyżywienie oraz ofertę zajęć sportowych, artystycznych, edukacyjnych i rekreacyjnych. W tym roku, odbędzie się 10 turnusów, podczas których przygotowano niemal 42 tys. miejsc w ponad 160 placówkach. Szczegóły akcji: warszawa-latomiescie.pzo.edu.pl.

Jakub Leduchowski

Absolutorium i wotum zaufania dla Rafała Trzaskowskiego

Prezydent stolicy otrzymał wotum zaufania podczas sesji absolutoryjnej Rady m. st. Warszawy. Wcześniej Rafał Trzaskowski omówił również kluczowe tematy z Raportu o stanie miasta za 2022 rok oraz odniósł się do pytań radnych i mieszkańców. Po przedstawieniu sprawozdania z wykonania budżetu za 2022 r. radni udzielili prezydentowi absolutorium.

Ubiegły rok upłynął w stolicy przede wszystkim pod znakiem pomocy ukraińskim uchodźcom. I od tego tematu rozpoczął swoje wystąpienie prezydent Rafał Trzaskowski.

– Kryzys migracyjny był momentem bardzo szczególnym dla Warszawy. Ponad milion kobiet, dzieci i osób starszych przeszło przez nasze miasto w ciągu minionego roku – to było wydarzenie bez precedensu. W trzech pierwszych tygodniach wojny trafiło tu 300 tys. osób – podsumowywał prezydent m. st. Warszawy, jednocześnie dziękując mieszkańcom za ich zaangażowanie w pomoc uchodźcom.

Sporo miejsca prezydent poświęcił tematowi edukacji, która w obecnej kadencji stanowi największą pozycję w miejskim budżecie. Tylko w tej kadencji miasto oddało 12 nowych szkół, a kolejnych 5 jest w budowie – w tym pierwsze z historii publiczne liceum w dzielnicy Wesoła. Dla przedszkoli to odpowiednio 24 nowe placówki i kolejne 4 w budowie.

Po raz kolejny prezydent odniósł się również do kwestii finansowych, wskazując na dysproporcje we wzroście dochodów między budżetem państwa a budżetem Warszawy oraz nawiązując do aktualnej sytuacji gospodarczej.

– Koszty funkcjonowania miasta cały czas rosną – mamy niespotykaną w skali Europy inflację. W takich warunkach musimy funkcjonować – gdy załamuje się rynek dostaw i rynek pracy. Takiego nagromadzenia negatywnych czynników w historii miasta dawno nie było – mówił prezydent, przypominając również o środkach, jakie traci Warszawa przez decyzje rządzących. W latach 2019-2023 miasto straciło ponad 8,5 mld zł.

Mimo tych ubytków w finansach, miasto nadal realizuje swoje zadania. Jednym z nich jest program Warszawa Rodzinna.

– Warszawa Rodzinna to program, na którym nam najbardziej zależy. Niektórzy mają usta pełne frazesów, my staramy się robić wszystko, by pomóc naszym warszawskim rodzinom. To kompleksowo budowany program odpowiadający na najbardziej palące problemy współczesnego społeczeństwa – mówił prezydent Rafał Trzaskowski. Wymienił też konkretne działania miasta wspierające polskie rodziny, m.in. dofinansowanie programu in vitro, bezpłatne miejsca w żłobkach, budowę nowych placówek oświatowych oraz budowę i modernizację szpitali, modernizację miejskich parków czy dotacje dla instytucji kultury.

W trakcie dyskusji z radnymi prezydent odpowiadał na pytania odnoszące się m.in. do tematu dofinansowania edukacji w Warszawie, stawek za system gospodarowania odpadami, inwestycji w ramach Nowego Centrum Warszawy, budowy tramwaju do Wilanowa, Zielonej Wizji Warszawy czy kanalizacji w wybranych dzielnicach miasta.

Raport o stanie miasta podczas sesji

Rada m.st. Warszawy zapoznana się z raportem o stanie miasta za 2022 rok. Najważniejsze dane przedstawił radnym prezydent Rafał Trzaskowski.

Prezydent wiele miejsca poświęcił sytuacji budżetowej państwa i innym trudnościom, z którymi stolica mierzyła się w ostatnim czasie. Wszystkie one miały wpływ na bieżącą działalność miasta, a mimo to – jak zaznaczał Rafał Trzaskowski – poziom miejskich usług został zachowany.

– Jestem dumny, że mimo ogromnego przyrostu liczby mieszkańców w ostatnich latach udało nam się zachować dobrą jakość życia w mieście, mimo ubytków finansowych – mówił prezydent podczas sesji oraz podkreślał: – Badania opinii mieszkańców dowodzą, że kierunek zmian jest dostrzegany i doceniany. Blisko 90 procent warszawiaków jest zadowolonych lub bardzo zadowolonych z Warszawy i z dzielnicy, w której mieszka. Sukcesu Warszawy nie mierzy się stopniem realizacji jakiegokolwiek ideologii, ale satysfakcją mieszkańców. To tu warszawiacy mogą spełniać swoje ambicje i marzenia, być prawdziwie wolni. W Warszawie żyje im się po prostu dobrze.

Raport o stanie miasta jest już piątym dokumentem z podsumowaniem wydarzeń i zmian w stolicy za poprzedni rok, który w ręce mieszkańców oddaje Rafał Trzaskowski. Prezydent mówił m. in. o realizacji programu Warszawa Rodzinna, takich jak budowa kolejnych żłobków i przedszkoli, modernizacja parków czy wsparcie instytucji kulturalnych.

– Minione pięć lat to konsekwentna transformacja Warsza-



wy w stolicę wygody, zieleni i wolnego czasu. Miasta czyste, bezpieczne i oferujące przyjazną do życia przestrzeń – pisze prezydent stolicy we wstępie do dokumentu i przypomina, że doskonałym poparciem tej tezy jest wygrana Warszawy w konkursie na najlepszy kierunek wakacyjny wśród europejskich miast.

Trudny rok i duże inwestycje

Mimo trudnego 2022 roku, Warszawa kontynuowała realizację ważnych dla mieszkańców inwestycji. Wśród zadań, na które miasto przeznaczyło największe kwoty, znalazły się m. in. budowa II linii metra oraz Muzeum Sztuki Nowoczesnej; modernizacja ciągu ulic Marsa-Żołnierska; rozbudowa wiaduktów Trasy Łazienkowskiej czy przebudowa ul. Kondratowicza na Targówku.

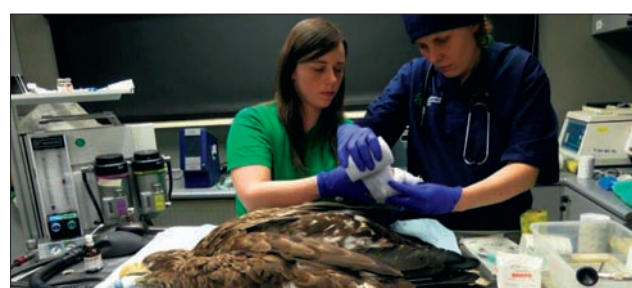
Miasto sukcesywnie realizowało plan budowy i modernizacji budynków oświatowych. Dzięki temu część przedszkolaków i uczniów mogła rozpocząć naukę w nowych placówkach na Żoliborzu, Bemowie, Bielanych czy Woli. W ubiegłym roku zwiększyła się nie tylko liczba szkół, ale też liczba uczniów – warszawskie placówki przyjęły wielu uczniów z Ukrainy. Wzrosła również liczba miejsc w żłobkach. Miastu udało się oddać do użytku kilka nowych placówek dla dzieci do 3 roku życia.

2022 rok to zakończenie głównych inwestycji w ramach Nowego Centrum Warszawy: zazielenionego i bardziej przyjaznego pieszym rodna Dmowskiego oraz placu Pięciu Rogów w miejscu dawnego ruchliwego skrzyżowania. To również dalsza kontynuacja innych zadań w ramach programu: budowa

mostu pieszo-rowerowego czy przebudowa pl. Trzech Krzyży.

Miasto realizowało również inwestycje związane m.in. z modernizacją obiektów opieki zdrowotnej, ośrodków sportowych czy miejskich mieszkań. A to wciąż tylko część ubiegłorocznych działań m.st. Warszawy w 2022 r. Więcej przykładów można znaleźć w raporcie, który dostępny jest na stronie Urzędu m. st. Warszawy.

– Mimo kryzysów, które nas dotknęły, mimo wzrostu liczby mieszkańców Warszawy o ok. 10 proc. w wyniku fali uchodźczej, mimo nieprzychylnego stulecznemu samorządowi polityce rządu, który narzuca na nas nowe zadania, a zarazem ogranicza dochody miasta z Wąskich podatków, nie przestajemy budować nowoczesnej, tętniącej życiem i dającej nam radość metropolii – pisze Rafał Trzaskowski. **MB**



Ptasi Azyl pomaga od 25 lat

Ptasi Azyl to działający w Warszawskim ZOO ośrodek pomagający skrzydlatym przyjacielom. W czerwcu placówka skończyła 25 lat. Od początku działalności przyjęła już około 75 tysięcy pacjentów.

Ośrodek Rehabilitacji Ptaków Chronionych w Warszawskim ZOO jest częścią sieci ośrodków rehabilitacji rozsianych niemal w całej Polsce. Placówka współpracuje z instytucjami badawczo-naukowymi, ośrodkami akademickimi i organizacjami ochroniarskimi. Tylko w ubiegłym roku jej pracownicy przyjęli ponad 7,2 tys. zwierząt, a od początku działalności było to około 75 tysięcy. Do Ptasięgo Azylu trafiają najczęściej ptaki typowo miejskie, choć często pojawiają się również przypadki ptaków leśnych czy wodnych, np. sóweczka czy nura czarnoszyi. Wiele z nich to pisklęta. Do tej pory placówka przyjęła skrzydlatych pacjentów z ponad 100 gatunków krajowych.

– Ptasi Azyl to miejsce, w którym ptaki dostają drugą szansę. Każdy z pacjentów jest szczególnie, bo każdy z nich ma własną historię. To miejsce wielu dramatów, ale i spektakularnych powrotów do zdrowia – mówi dr Agnieszka Czujkowska, kierowniczka Ośrodka Rehabilitacji Krajowych Ptaków Chronionych „Ptasi Azyl”. – Rehabilitacja dzikich ptaków nie mogłaby odbyć się bez pomocy osób, które poświęcają swój czas i niejednokrotnie wiozą pacjenta setki kilometrów. Każdy nasz pacjent to efekt współpracy łańcucha ludzi dobrej woli i świadectwo tego, że ludzie nie przechodzą obojętnie wobec cierpienia – dodaje.

Wrażliwość mieszkańców na los zwierząt wzrasta z roku na rok, dlatego rośnie też liczba ptaków przyjmowanych do Ptasięgo Azylu. Z tego też względu placówka coraz częściej stara się edukować mieszkańców, że nie każdy ptak znaleziony w mieście wymaga pomocy. Jednym z elementów tej edukacji jest tegoroczna kampania „ZOOstaw, NIE porywaj”, organizowana wspólnie przez Warszawskie ZOO, Ośrodek Rehabilitacji Krajowych Ptaków Chronionych „Ptasi Azyl”, Lasy Miejskie-Warszawa i Straż Miejską.

Kampania edukacyjna „ZOOstaw, NIE porywaj” trwa od kwietnia. Ma uświadamiać, jak i kiedy pomagać dzikim zwierzętom, a kiedy nie podejmować interwencji. O tym, jak pomagać dzikim zwierzętom w mieście można dowiedzieć się z filmików z udziałem przedstawicieli Ptasięgo Azylu, Lasów Miejskich – Warszawy i Straży Miejskiej m.st. Warszawy. **Anna Karczewska**

Jeszcze więcej zielonych torów w stolicy

Tramwajarze podpisali umowę na zazielenienie kolejnych odcinków torów. Jeszcze w tym roku rozchodnik posadzony zostanie na ul. Puławskiej, Chałubińskiego, Obozowej oraz w al. Niepodległości. Dzięki temu długość zielonych torów w Warszawie wzrośnie o 3,7 km – z 28 do ponad 31 km.

Nowe zielone tory

Tory z rozchodnikiem pojawiają się na kolejnych czterech ulicach. Pierwsza z nich to Puławska – od Olszewskiej do Madalińskiego. To odcinek o długości nieco ponad 600 metrów. Połączy on wcześniej remontowane tory z powstającym czterotorowym węzłem przy dawnym kinie Moskwa.

Kolejny zielony odcinek torowiska – o długości 1,7 km – pojawi się na właśnie remontowanych torach na Woli. Tramwajarze pracują nad wymianą szyn i podkładów na ul. Obozowej – między pętlą Koło a Aleją Prymasa Tysiąclecia. Gdy skończą, będzie można przykryć torowisko zielonym dywanem.

Ostatnie dwa odcinki to tory na Chałubińskiego i w al. Niepodległości – od Nowogrodzkiej do Nowowiejskiej i dalej Nowo-



wiejską do placu Politechniki. Długość nasadzeń rozchodnikiem wyniesie tu 1,4 km. To bylina, która nie wymaga podlewania i kwitnie w kilku kolorach.

Wykonawca, firma Werde, rozłoży rozchodnik jeszcze w tym roku. Przez 3 lata

będzie także zajmowała się pracami konserwatorskimi. Wartość prac wyniesie 6,5 mln złotych netto.

Zielone inwestycje tramwajowe

W Warszawie jest już ponad 28 km zielonych torów. To już standard, że budowane trasy wzdłuż Kasprzaka, na Gagarina i do Wilanowa będą miały zielone torowiska. Ich łączna długość przekroczy 10 km.

Ale „zielone torowiska” to nie tylko niska roślinność. Przy nowych torach będą posadzone wysokie, wyrośnięte drzewa. Na trasie do Wilanowa, nawet na węższych odcinkach, pojawiają się specjalnie formowane gatunki. Przewidziano tu również posadzenie zwykłych drzew. Pojawiają się one także na części peronów, dzięki czemu pasażerowie będą mogli czekać na tramwaj w ich cieniu. Łącznie w ramach budowy tej trasy zostanie posadzonych nawet 1000 nowych drzew.

Tramwajarze pracują nad kolejnymi zielonymi inwestycjami. Jedną z nich jest powstająca zajezdnia Annapol, która w dużym stopniu będzie korzystała z odnawialnych źródeł energii. Zajezdnia będzie też odzyskiwała wodę deszczową i zostanie obsadzona zielenią. **Maciej Dutkiewicz**





Wojtek Dąbrowski

ZMIANY W RZĄDZIE

21 czerwca, w związku z kampanią wyborczą, Jarosław Kaczyński po rocznej przerwie wszedł ponownie do rządu w randze wicepremiera. Odwołano czterech dotychczasowych wicepremierów, ale jednocześnie ponownie powołano ich na stanowiska ministrów w tych samych resortach.

W szkole mnie nauczono: Kto pyta, nie błądzi, więc postawię pytanie: Kto nami dziś rządzi? Popłoch w Radzie Ministrów! Ruch niespodziewany. Pytam wprost: O co chodzi? Dla kogo te zmiany?

Taki sam skład pozostał. Lecz jest nowy wice! Od dawna pierwsze skrzypce chce grać w polityce. Raz wraca, raz odchodzi, pojawia się, znika. Czym będzie się zajmował? Co z tego wynika?

Kto teraz jest podwładnym, a kto będzie wodzem? Kto kogo ma na smyczy prowadzić przy nodze? Jesteśmy wszyscy nieco zdezorientowani, Kto kogo może teraz wzywać na dywanik?

Czy Premier swego wice, czy Prezes Premiera?

Czyje zdanie się liczy? Lepiej nie zadzierać! Premier chciałby inaczej? Pan Prezes się wkurzy! Przecież Premier jest członkiem. Musi partii służyć.

Po co to zamieszanie, chaos, nowe spory? Pytanie retoryczne. Wiadomo! Wybory! W jaki sposób się można utrzymać na fali? LGBT nie chwytą, Smoleńsk się wypalił.

Władzę trzeba utrzymać! Warto z tego względu. Wcisnąć kit, czymś postraszyć, zrobić referendum. Wszystkich skłócić, poniżyć, znowu wskazać wroga. To sprawdzona metoda i skuteczna droga.

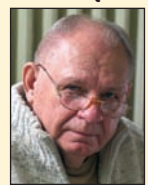
Trzecia kadencja PiS-u jest w najwyższej cenie. W takim celu na czele musi stać szaleniec.

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego)

Gadka Tadka

Co próbuje ukryć polska policja?

Tadeusz Porębski



W jednym z ostatnich felietonów sygnalizowałem, że mam na pieńku z policją. Pieńek jest dwuwymiarowy – Wydział Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji we Włocławku i Komenda Główna Policji w Warszawie. Wszystko zaczęło się we wtorek 2 maja na peryferiach Włocławka. Był środek długiego weekendu, wracałem z Ciechocinka do Warszawy drogą nr 62, choć autostradami A1 i A2 jest wygodniej i dużo szybciej. Unikam jednak autostrad, ponieważ nigdy nie bawiła mnie szybka jazda za kierownicą. Może dlatego nigdy nie miałem mandatu za przekroczenie prędkości. Aż do 2 maja tego roku. Kiedy na peryferiach Włocławka zjeżdżałem z ostatniego ronda na drodze wojewódzkiej nr 62, było po południu i prawie zerowy ruch. Wyskoczył z lizakiem przed maskę mojego auta niczym diabełek z pudełka. Zatrzymał, skierował na pobliski parking i poinformował, że zabiera mi 3 punkty karne i 200 zł za przekroczenie prędkości o 19 km. Nie łapał na „suszarke”, czyli na urządzenie kontrolno – pomiarowe, tylko za pomocą tzw. kamery nasobnej. Nie pokazał mi zapisu na kamerze, więc tak naprawdę nie wiem, czy faktycznie przekroczyłem dozwoloną prędkość. Byłem zmęczony, więc bez głębszego zastanowienia przyjąłem mandat. Był to staryjśnany błąd, ponieważ w myśl ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. mandat karny kredytowany staje się prawomocny z chwilą pokwitowania jego odbioru przez osobę ukaraną. Aliści w Warszawie dowiedziałem się, że policjant mógł naruszyć pewien ważny przepis.

Nadzór na włocławskim WRD sprawuje pierwszy zastępca komendanta tego miasta, młodszy inspektor Jarosław Stocki. Wystąpiłem do niego z prośbą o przyjrzenie się sprawie oraz ewentualne anulowanie mandatu i zabranych mi punktów, ponieważ w mojej opinii kontrola drogowa została przeprowadzona w sposób nieprawidłowy. Nie wiedziałem, że komendant, nawet gdyby bardzo chciał, nie mógłby anulować mandatu z powodu jego prawomocności. W piśmie przytoczyłem zapis w Rozdziale 3, §17, pkt. 4 Zarządzenia nr 495 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie sposobu pełnienia służby na drogach przez policjantów, mówiący, że „podczas dokonywania pomiaru prędkości pojazdów służbowy powinien być usytuowany w miejscu widocznym dla kierujących pojazdami”. Zgodnie z procedurą komendant Stocki skierował sprawę do sądu we Włocławku, który odrzucił mój wniosek o anulowanie mandatu, dowodząc, że „okoliczności, które podniosłem we wniosku, odnoszą się do okoliczności przeprowadzenia kontroli prędkości oraz mojego sprawstwa”. Wcześniej na moją skargę skierowaną do młodszego inspektora Jarosława Stockiego odpowiedziała jego przełożona – Anna Kochowicz, komendantka miejska policji we Włocławku. Atrakcyjna pani komendantka jest doświadczoną policjantką z 26-letnim stażem, tym bardziej dziwi jej dosyć powierzchowne podejście do incydentu z moim udziałem.

W piśmie z 5 maja napisała m. in., że „oznakowany pojazd służbowy ustawiony był na parkingu przy ul. Płockiej we Włocławku w miejscu bezpiecznym i widocznym”. Nie jest to prawda. Pojazd służbowy faktycznie mógł być wtedy widoczny, ale na pewno nie dla kontrolowanych kierowców. Wystarczy krótka wizja lokalna, by potwierdzić moje twierdzenie. I takiej wizji dokonałem wracając w dniu 25 czerwca tą samą drogą z Ciechocinka, gdzie czciliśmy moje urodziny. Jest fizyczna niemożliwością, by jadąc drogą nr 62 w kierunku Płocka i Warszawy dostrzec radiowóz zaparkowany na parkingu w bocznej uliczce. Komendant Kochowicz stara się także dowieść w swoim piśmie, że „wynik dokonanej pomiaru policjant obowiązany jest okazać na żądanie osoby kontrolowanej”. To twierdzenie również wydaje się mocno naciągane. Mam trochę mądrych znajomych i jeden z nich – wykwalifikowany prawnik z dużym doświadczeniem – postawił tezę kraincowo odmienną o tezy pani komendant. Jego zdaniem, zgodnie z zarządzeniem nr 30 Komendanta Głównego Policji, policjant dokonujący kontroli prędkości urządzeniem laserowym MA OBOWIĄZEK okazać kierującemu parametr upływu czasu od dokonania pomiaru. Natomiast §26 ust. 2 pkt. 2 tegoż zarządzenia stanowi, iż policjant ma obowiązek odnotować w notatniku służbowym czas, jaki upłynął od pomiaru do okazania jego wyniku kierującemu pojazdem. A zatem oznacza to, że skoro parametr ten winien być wpisany do notatnika, okazanie go kierującemu jest obowiązkowe. Wszystko to jest klasycznym musztardą po obiedzie, bo faktów już się nie zmienia. Ważne jest podłoże całej tej sprawy, czyli bardzo często spotykane nieuczciwe podejście policjantów z drogowki do kontrolowanych kierowców.

„Ważne jest podłoże całej tej sprawy, czyli bardzo często spotykane nieuczciwe podejście policjantów z drogowki do kontrolowanych kierowców. Chodzi o notoryczne krycie się radiowozami podczas kontroli pomiarów prędkości na bocznych parkingach, w leśnych przecinkach, za przęsłami wiaduktów, czy za wiatami przystanków autobusowych”

Chodzi o notoryczne krycie się radiowozami podczas kontroli pomiarów prędkości na bocznych parkingach, w leśnych przecinkach, za przęsłami wiaduktów, czy za wiatami przystanków autobusowych. To nawyk z czasów komuny, kiedy „za zakrętem stali, rower mu zabrali, chłopcy już się cieszą, żołnierz idzie pieszo”. Ten uprzedzony do dzisiaj proceder nie ma nic wspólnego z prewencją, o której wspomina komendant główny policji w przytoczonym zarządzeniu nr 495 z dnia 25 maja 2004 r., że „podczas dokonywania pomiaru prędkości pojazdów służbowy powinien być usytuowany w miejscu widocznym dla kierujących pojazdami”. Chcąc dochować zasadzie dziennikarskiej rzetelności, skierowałem w dniu 4 maja zapytanie w trybie ustawy Prawo prasowe do rzecznika prasowego KGP, czy owo rozporządzenie nadal jest w mocy. Od tego czasu dzieją się rzeczy dziwne. Rzecznik KGP z automatu uprzedził, że być może będę musiał czekać na odpowiedź do 14 dni, ponieważ jest zasypywany pytaniami z terenu całej Polski. Nie doczekałem się odpowiedzi do dzisiaj, a jest to złamanie zapisu ustawy, co można potraktować jako urzędnicze przestępstwo. Zgodnie z procedurą po 30 dniach ponagliłem pana rzecznika, ale nie na wiele to się zdało, więc w dniu 8 czerwca pozwałem KGP do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego zarzucając pogwałcenie ustawowego zapisu. Pytanie za 100 punktów: czemu rzecznik prasowy KGP ryzykuje rozprawę przed sądem, skoro mógł po prostu odpowiedzieć „zarządzenie nr 495 wygasło i już nie obowiązuje”? Podejrzewam więc, że ono jednak obowiązuje, a przynajmniej §17 mówiący o tym, że „podczas dokonywania pomiaru prędkości pojazdów służbowy powinien być usytuowany w miejscu widocznym dla kierujących pojazdami”. Wobec nieuprawnionego i skandalicznego zachowania rzecznika prasowego KGP wobec dziennikarza proszącego o odpowiedź na proste pytanie, tak potraktowany dziennikarz ma prawo snuć domysły i publicznie spekulować.

Co jest na rzeczy? Czego obawia się policja, nie odpowiadając na pytanie zadane w trybie ustawy Prawo prasowe? Co chce ukryć przed społeczeństwem i milionami polskich kierowców? Rozporządzenia i zarządzenia wydawane przez premiera, ministrów, czy wojewodów są jawne, o ile nie dotyczą kwestii bezpieczeństwa państwa. Nie ma żadnego śladu, by wspomniane zarządzenie nr 495 i jakiegokolwiek inne wydane przez komendanta głównego policji, a dotyczące SPOSOBU pełnienia służby na drogach przez policjantów, opatrzone było gryfem tajności, czy chociażby klauzulą poufności. Społeczeństwo, a szczególnie Polacy zmotoryzowani, mają prawo wiedzieć, w jaki sposób policjant powinien przeprowadzać kontrolę na drogach. Zarządzenie komendanta głównego policji wpisuje się w ogólną tendencję popierania działań prewencyjnych na drogach, czego najlepszym przykładem są przydrożne bądź uliczne fotoradary. Każdy z nich poprzedza znak D-51 „automatyczna kontrola prędkości”, stosowany w celu poinformowania kierujących pojazdami o lokalizacji urządzeń działających samoczynnie i rejestrujących prędkość ruchu pojazdów. Poinformowani o tym kierowcy przystosowują wówczas prędkość pojazdu do obowiązujących przepisów. I to jest właściwa forma prewencji. Natomiast ukrywanie się funkcjonariuszy WRD na parkingach i w krzakach nosi znamiona polowania w celu złupienia nieostrożnego kierowcy i w moim mniemaniu jest działaniem nieuczciwym, godnym społecznego potępienia. Mam uzasadnione pretensje do funkcjonariusza włocławskiego WRD, który – ujmując rzecz kolokwialnie – podstępnie zabrał mi 200 zł i 3 punkty karne. Gdyby bowiem zgodnie z zarządzeniem komendanta głównego był widoczny podczas przeprowadzania kontroli, z pewnością uniknąłbym kary. Jestem skołowany uporczywym milczeniem rzecznika prasowego KGP i nie potrafię pojąć przyczyn milczenia. Może pomogą Czytelnicy? Wszystkie uwagi opublikujemy.

30 czerwca 2023: 7000 dni Polski w Unii Europejskiej

MUZYCZNY KABARET WOJTKA DĄBROWSKIEGO
zaprasza z tej okazji
na specjalną 23. miesięcznicę (spotkanie z autorem)
poniedziałek, 10 lipca 2023, godz. 18



RESTAURACJA
Winowajcy Roku

Warszawa Ursynów, ul. Romera 4b (park im. Jana Pawła II, obok tężni)



www.passa.waw.pl



Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego, Winowajcy Roku

W prawo czyli w lewo

Wielki powrót po 83 latach

Do Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą wróciły zza oceanu nasze wielkie dzieła sztuki. Jest to cykl obrazów powstałych w 1938 roku na specjalne zamówienie rządu polskiego. Obrazy zostały namalowane w ciągu sześciu miesięcy przez 11 członków Bractwa św. Łukasza pod kierunkiem prof. Tadeusza Pruszkowskiego. Ich autorzy to wybitni artyści, którzy malowali je wspólnie. Przedstawiają wydarzenia kluczowe dla historii Polski i Europy. Dzieła Łukaszców stanowiły bardzo oryginalną ozdobę Sali Honorowej w pawilonie polskim na Wystawie Światowej w Nowym Jorku w 1939 roku. Po zakończeniu wystawy nie mogły wrócić do Polski, okupowanej wówczas przez Niemcy i Związek Sowiecki. Później, przez lata zdołały bibliotekę amerykańskiego Le Moyné College. Złożona sytuacja prawna po wojnie utrudniała ich powrót do kraju. Przełom w negocjacjach w sprawie ich zwrotu nastąpił w maju 2022 roku.

Obrazy przedstawiają wielkie i chwalebne momenty w dziejach państwa polskiego, poczynając od spotkania Bolesława Chrobrego z cesarzem Ottonem przy grobie św. Wojciecha w 1000 roku poprzez zawarcie Unii Lubelskiej w roku 1569, na uchwaleniu Konstytucji 3 maja w roku 1791 kończąc. Makaty według projektu Mieczysława Szymańskiego, które obok obrazów stanowiły część wystawy, nawiązują do postaci króla Jana III Sobieskiego i sukcesów militarnych Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Warto też wymienić inne wydarzenia jak: zjazd gnieźnieński będący potwierdzeniem uznania polskiej państwowości przez Europę Zachodnią, chrzest Litwy prowadzący w konsekwencji do rozszerzenia cywilizacji na północno-wschodnie regiony Europy, budowę państwa Jagiellonów, przywileje demokracji szlacheckiej, swobody obywatelskie i tolerancję w wielonarodowym i wielowyznaniowym państwie polskim.

Odzyskanie po latach tych szczególnych dla znajomości naszej historii dóbr narodowych to wydarzenie niezwykle i fundamentalne nie tylko dla Kazimierza Dolnego nad Wisłą, gdzie powstały, ale też dla całej Polski i Polaków. Wróciły do kraju dzięki staraniom Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Po wybuchu II wojny światowej dzieła te pozostawały w Stanach Zjednoczonych, być może dzięki temu uniknęły losu innych dóbr kultury ukradzionych przez najeźdźców lub zniszczonych w zawierusze wojennej. Przez długie lata nie można było ich odzyskać. Udało się tego dokonać w ubiegłym roku w dużej mierze dzięki wysiłkom wieloletniego dyrektora jednego z departamentów MKiDN, historyka sztuki śp. Jacka Milera. Był on szczególnie zaangażowany w misję odzyskiwania utraconych polskich skarbów narodowych. Dzieła te są tym bardziej cenne, że stanowią dowód mądrości polskich władców, ale też społeczeństwa.

Malarstwo Łukaszców ma wartość artystyczną i edukacyjną. Obrazy oraz makaty wykonane według projektów Szymańskiego były już prezentowane na wystawie pt. „Łukaszców. Wielki powrót” w Muzeum Narodowym w Warszawie w 2022 roku. Cieszyła się wielkim zainteresowaniem oglądających. Obejrzały ją istne tłumy, podobnie jak prezentowaną w tym czasie wystawę jednego z najwybitniejszych twórców XX wieku - Stanisława Witkiewicza: „Witkacy. Sejsmograf epoki przyspieszenia”.

Bractwo św. Łukasza i działające w latach 1925-1939 - była to szczególna grupa artystyczna, zainicjowana przez wybitnego malarza, krytyka sztuki i pedagoga prof. Tadeusza Pruszkowskiego i jego studentów z warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych - uczestników pierwszego pleneru w Kazimierzu Dolnym. Później dołączyli do niej inni. Bractwo św. Łukasza nawiązywało do tradycji malarstwa XVI i XVII wieku. Za główny cel przyjęło propagowanie wiedzy o znaczących wydarzeniach w historii Polski.

D celowo obrazy „Łukaszców” uświetnią wystawę stałą w Muzeum Historii Polski, którego siedziba właśnie powstaje na Cytadeli warszawskiej - w miejscu zroszonym polską krwią. To tu 5 sierpnia 1864 został powieszony Romuald Traugutt - polski generał i dyktator powstania styczniowego. Po ciężkich przesłuchaniach prowadzonych przez rosyjskich oprawców został zgładzony, nie wydając nikogo z towarzyszy.

Mirosław Miroński



Serce Warszawy na nowo – budowa placu Centralnego

Rozpoczęła się budowa placu Centralnego, który znajdzie się w środkowej części placu Defilad. Przed Pałacem Kultury i Nauki będzie mniej betonu i asfaltu, pojawi się ponad 100 nowych drzew, tysiące krzewów, trawniki oraz niska sadzawka. Powstanie w ten sposób kolejne miejsce Nowego Centrum Warszawy.

– Po latach dyskusji i wyjaśniania kwestii dotyczących własności gruntów i planowania, w sercu Warszawy powstanie nowa przestrzeń, która będzie służyła warszawiankom i warszawianom – przestrzeń zielona, uporządkowana, przyjazna mieszkańcom, ale też powstająca z poszanowaniem historii miasta, ponieważ układ chodników i zieleni odwzoruje sieć dawnych ulic i zarys budynków – mówi Rafał Trzaskowski. – Wraz z m. in. oddanym niedawno placem Pięciu Rogów, ulicą Chmielną, a także Muzeum Sztuki Nowoczesnej i Teatrem Rozmaitości – stworzą Nowe Centrum Warszawy. Mam nadzieję, że w lipcu przyszłego roku wszystko będzie gotowe – bo musimy pamiętać, że jak zaczynamy kopać w centrum Warszawy, to trafiamy na mnóstwo niespodzianek – dodaje prezydent m.st. Warszawy.

Kameralnie i zielono

Koncepcja przebudowy pl. Defilad na osi ul. Złotej zakłada, że przed Pałacem Kultury i Nauki powstanie miejsce na codzienne spotkania mieszkańców i organizację wydarzeń kulturalnych. Z

ogromnej przestrzeni zostanie wykrojony bardziej kameralny plac, który wpłynie na atrakcyjność ścisłego centrum miasta.

Będzie zielono. Na placu znajdą się trawniki o łącznej powierzchni kilku tysięcy metrów kwadratowych. Projekt zakłada też posadzenie ponad 40 gatunków roślin cebulowych i bylin. Pojawi się tu 11 gatunków krzewów, a także ponad sto drzew – takich, jak m.in. robinie akacjowe, jesiony, glicydzje, derenie, grujeczki, miłorzęby i magnolie.

W północno-zachodniej części placu, w pobliżu budynków Muzeum Sztuki Nowoczesnej i Teatru Rozmaitości, projektant zaplanował niską sadzawkę.

Układ ulic z 1939 r. oraz zielona rewolucja

Nowe zagospodarowanie tej przestrzeni między Muzeum Sztuki Nowoczesnej a Pałacem Kultury i Nauki przygotowała pracownia A-A Collective. Koncepcja tego zespołu znalazła się wśród pięciu najlepszych propozycji wyłonionych w międzynarodowym konkursie. Komisja przy Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego wybrała zwycięski zespół. Wcześniej odbyły się konsultacje społeczne oraz negocjacje.

Autorzy z A-A Collective z Zygmuntem Borawskim na czele zaprojektowali przestrzeń, która połączy centralną część placu Defilad z parkiem w rejonie ul. Świętokrzyskiej. Nieregularny układ chodników i zieleni odwzoruje sieć dawnych ulic i zarys budynków. Traw-

niki mają przypominać miejsca, w których stały kamienice. Pozostałości po starych budynkach zostały wyburzone po II wojnie światowej, by zrobić miejsce pod Pałac Kultury i Nauki.

– Nawierzchnia placu zostanie wykonana z 6 różnych rodzajów kamienia. Obrisy dawnych kamienic zostaną zbudowane z wielkoformatowych płyt kamiennych w różnych wybarwieniach: szarym i czerwonym. Dawne dziedzińce zostaną wybrukowane ponownie wykorzystaną kostką granitową z placu Defilad oraz uzupełnione płytami granitowymi z okolic trybuny honorowej. Układ ulic z 1939 r. przypomną w tym miejscu pasy ułożone z kostki granitowej – wyjaśnia Łukasz Puchalski, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich.

Woda z drugiego obiegu

Budowa placu Centralnego zostanie skoordynowana z budową pobliskiego Muzeum Sztuki Nowoczesnej. Zaplecze MSN w dużej części znajduje się na terenie przyszłego placu, dlatego prace trzeba było zaplanować tak, aby ze sobą nie kolidowały.

Najpierw wykopane zostaną cztery zbiorniki retencyjne o głębokości 7 metrów. Posłużą o zbierania wody deszczowej, przy użyciu której podlewana będzie nowa zieleń na placu.

Zbiorniki będą wykonane z prefabrykatów. Specjalnie opracowany system pozwoli na bieżącą kontrolę ich napełnienia. Gdy zbiorniki będą puste, zieleń będzie podlewana wodą miejską – natomiast w pierwszej kolejności, zawsze wykorzystywana będzie woda „z drugiego obiegu”.

14 miesięcy na wykonanie prac

Budowa placu Centralnego zrealizowana zostanie przez firmę Balzola. Całkowity koszt inwestycji wyniesie 61 228 110,27 zł. Wykonawca ma 60 tygodni, czyli ok. 14 miesięcy na realizację inwestycji.

Wykopy przeprowadzane będą pod ścisłym nadzorem archeologicznym – należy się spodziewać, że podczas prac w centrum Warszawy wykonawcy mogą natrafić na cenne znaleziska.

Nowe Centrum Warszawy

Plac Centralny stanowi kolejny etap zmian w ramach Nowego Centrum Warszawy. – To inwestycja przełomowa dla tego kwartału miasta, a plac Centralny jest jej kluczowym elementem. Połączy to, co przez dekady było



odizolowane z powodu złej w tym przypadku architektury lat 50. i monumentalizmu, później taniej komercji lat 80. i 90. Pałac, który stał się obiektem symbolicznym, połączy się w jedną całość z przebudowaną ulicą Złotą, Zgody do ulicy Chmielnej i placu Pięciu Rogów. Nowa przestrzeń będzie spójna i atrakcyjna dla mieszkańców – zapowiada Wojciech Wagner, zastępca dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego.

Miasto przebudowało już pobliskie rondo Dmowskiego. Rosną tam nowe drzewa, krzewy i kwiaty. Działają naziemne przejścia dla pieszych. Nowa przestrzeń u zbiegu pięciu ulic: Chmielnej, Szpitalnej, Zgody, Brackiej i Kruczej to plac Pięciu Rogów z 22 drzewami i rzeźbą „Piskle” w kształcie jaja drożdża – stworzonym przez Joannę Rajkowską.

Miasto rozstrzygnęło już kolejne konkursy architektoniczne na nowe i bardziej zielone ulice: Chmielną oraz rejon Złotej i Zgoda. Trwają prace nad dokumentacją projektową. Rozpoczęło się też projektowanie kompleksowej przebudowy ul. Kruczej – na odcinku od Al. Jerozolimskich do ul. Pięknej.

W przygotowaniu są też projekty kilku etapów tzw. Zielonej Marszałkowskiej. Poza ukończoną zachodnią stroną tej ulicy – od ronda Dmowskiego do ul. Świętokrzyskiej – na najbardziej zaawansowanym etapie są zmiany fragmentu od ul. Królewskiej do pl. Bankowego. W dalszej perspektywie planowane są prace na centralnym odcinku Al. Jerozolimskich – powstają założenia do przebudowy. Warszawa chce w ten sposób wykorzystać czas przebudowy przez PKP tzw. kolejowej linii średnicowej.



Rowerowy maj... już za rok

Niezwykle udana w tym roku akcja „Rowerowy maj” oficjalnie została w Warszawie zakończona. Kilkuset uczestników przejechało w niedzielę na rowerach spod Stadionu Narodowego do bielańskiego parku im. Zbigniewa Herberta na piknik kończący tegoroczną edycję.

Przez miesiąc ponad 100 tys. dzieci z warszawskich szkół i przedszkoli dojechało na zajęcia na rowerach ponad 2 mln razy! Tegoroczny Rowerowy Maj to impreza wielkich liczb. Wymyślona przed dekadą w Gdańsku inicjatywa mająca promować aktywne dojazdy na lekcje, w Warszawie przerodziła się w masowy, trwający cały miesiąc, największy w stolicy projekt promujący bezpieczeństwo ruchu drogowego. W tym roku wzięło w nim udział rekordowe 441 warszawskich placówek – przedszkoli i szkół podstawowych. Ponad 100 tysięcy aktywnych uczestników dojeżdżało aktywnie na zajęcia przez cały maj na rowerach, hulajnogach, rolkach i deskorolkach. Łącznie były to ponad 2 miliony przejazdów.

Rowerowy Maj w Warszawie to kilkuset nauczycieli-wolontariuszy w szkołach, które biorą udział w kampanii. Bez ich in-

tensywnej pracy całość nie mogłaby się odbyć.

Gigantyczna frekwencja

Frekwencja w stolicy wyniosła aż 44 proc. Co oznacza ta liczba? Że blisko połowa dojazdów wszystkich dzieci z 441 szkół i przedszkoli we wszystkie dni szkolne w maju odbyła się na rowerze lub w inny aktywny sposób.

Ponad 100 tys. uczestników to więcej niż maratoncy Berliński, Bostoński i Nowojorski razem wzięte. Plus rodzice, którzy często jeździli razem z dziećmi. Te liczby są wyraźnie wyższe od – i tak wysokich – danych z zeszłego roku. Wtedy w kampanii wzięło udział 340 placówek, 75 tys. uczestników, a frekwencja wyniosła 39 proc.

Przejazd przez miasto

Tradycyjnie Rowerowy Maj kończy się przejazdem rowerowym przez Warszawę i piknikiem. W niedzielę w samo południe wielka grupa wyruszyła spod Stadionu Narodowego. Przejazd poprzedzony był taneczną rozgrzewką, która okazała się strzałem w dziesiątkę, bo uczestników zaskoczył deszcz. Mimo kiepskiej pogody przez miasto ruszyły setki małych i dużych, rolkarzy i rowerzystów, i każdy z uśmiechem na twarzy.

Peleton dotarł do parku im. Zbigniewa Herberta na Bielanach. Na miejscu czekały liczne atrakcje sportowe, warsztaty i występy.

Wiceprezydent Renata Kaznowska i wiceprzewodnicząca Rady m. st. Warszawy Magdalena Roguska wręczyły nagrody tegorocznym zwycięzcom. Zwycięzców wyróżniali także przedstawiciele dzielnic, z których placówki znalazły się na podium: burmistrz Białołęki Grzegorz Kuca, wiceburmistrz Włoch Monika Kryk i wiceburmistrz Mokotowa Krzysztof Skolimowski. Nie zabrakło również dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Łukasza Puchalskiego. Piknik honorowym patronatem objął burmistrz Bielan Grzegorz Pietruczuk.

Najlepsze przedszkolaki

Wśród przedszkoli najlepsze w tym roku okazały się Przedszkole w Oddziałami Integracyjnymi nr 65 „Tarchominek” (Białołęka) z imponującą frekwencją 92,6 proc. To jednocześnie najwyższa frekwencja w całej kampanii.

Na II miejscu uplasowała się Przedszkole nr 325 (Mokotów) z frekwencją 89,3 proc. Na III miejscu znalazło się w tym roku Przedszkole nr 401 (Ursynów) - frekwencja 83,2 proc.



Fundatorem nagród głównych dla najaktywniejszych grup przedszkolnych jest Rodzinny Park Rozrywki i Wypoczynku Sady Klemensa.

Rowerzyści z podstawówek

Wśród szkół podstawowych najwyższe miejsca przypadły tym, które rokrocznie plasują się w warszawskiej czołówce.

W kategorii „szkoły podstawowe małe” zwyciężyła ursynowska Szkoła Podstawowa nr 399 z Ursynowa z frekwencją 67 proc. Najbardziej rowerowa okazała się w tej szkole klasa IV a – 86,5 proc.

W kategorii „szkoły podstawowe średnie” wygrała Szkoła Podstawowa nr 66 im. Ks. Juliana Chrościckiego z Dzielnicy Włochy, która uzyskała frekwencję 88,2 proc. Klasa VII a kazała się w tej szkole najlepsza – 97,8 proc.

W kategorii „szkoły podstawowe duże” pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 16 im. Tony’ego Halika z Ursynowa z frekwencją 66,2%. Najwyższy wynik uzyskała klasa IV c – 89,9 proc.

Sponsorem nagród głównych dla 3 najaktywniejszych klas ze szkół podstawowych jest Manufaktura Przygody.

Miasto dziękuje

Piknik jest corocznie formą podziękowania dla uczestników Rowerowego Maja. Atrakcje zapewniła uczestnikom dzielnica Bielany. Nauczyciele i uczniowie pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 187 przygotowali grę terenową oraz występy na scenie. Działał też Mobilny Serwis Rowerowy.

Liczne atrakcje zapewnił partnerzy kampanii, którzy jednocześnie fundują grupowe nagrody dla najlepszych klas i grup przedszkolnych z placówek biorących udział w Rowerowym Maju.

Jakub Dybański

**TANI SERWIS
KOMPUTEROWY**
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI
ZA GOTÓWKĘ**
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,
MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

ANTYCZNE meble, obrazy,
srebra, platery, odznaczenia,
szable, książki, pocztówki,
504 017 418
SPRZEDAM książki w dobrym
stanie, 345 szt., tel. 501 201 122

LOKALE

BEZPOŚREDNIO KUPIĘ
3-pokojowe, 511 642 709

KUPIĘ

2-3 pokojowe,
Ursynów, Wilanów,
601 720 840

POKÓJ przy stacji metra
pracującemu, bez nałogów,
wynajem, 694 158 973

MOTO

KUPIĘ

KAŻDE AUTO
ZA GOTÓWKĘ
zadbane lub do poprawek,
tel. 606 607 446

KUPIĘ samochody całe i
uszkodzone, 504 899 717

NAUKA

HISZPAŃSKI, 507 087 609
MATEMATYKA, FIZYKA,
691 502 327

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane 800 m²
k. Prażmowa, 602 770 361
DZIAŁKI rekreacyjne leśne,
Prażmów, 602 770 361

POGRZEBOWE

NAGROBK
już od 3999 zł
22/214 06 31
500 290 360
RATY
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

**OPIEKA
NAD GROBAMI**
tanio i solidnie
500 336 607

PRACA

DO SPRZĄTANIA bloków i
terenów, 510 056 006;
509 318 602

EMERYTKĘ rencistkę na 6
godzin dziennie na recepcję,
tel. 501 844 934

FRYZJERKĘ damsko-męską
zatrudnię do salonu na
Mokotowie, tel. 501 844 934

PRZEDSZKOLE nr 412 z O.I.
Poszukuje do pracy na stanowisko
woźna oddziałowa. Praca z
dziećmi. Wymagana książeczka
sanepidu. Osoby zainteresowane
proszone są o kontakt
22 259 41 80 lub 81
lub wysyłanie CV na adres:
p412@eduwarszawa.pl
ZATRUDNIMY kierowców
kat.C + E, tel. 787 924 399

USŁUGI

AA GLAZURA, terakota,
remonty, 794 781 765
BEZPIŁOWE cyklinowanie,
malowanie, gładzie 22 756 57 63,
502 093 588
DEZYNSEKCJA, skutecznie,
22 642 96 16
DOCIEPLANIE budynków,
poddaszy, mycie i malowanie
elewacji, podbitka, 25 lat
doświadczenia, 501 624 562
DOCIEPLANIE budynków,
szybko, tanio, solidnie,
502 053 214
GAZ, HYDRAULIKA, 513 965 304

HYDRAULIKA, mieszkania,
remonty, tel. 602 651 211
HYDRAULIK, pełen zakres,
601 81 85 81

KOMPUTERY
pogotowie,
ul. Na Uboczu 3,
tel. 22 894 46 67
696 37 37 75

MAŁOWANIE, 698 431 913
MAŁOWANIE, 722 920 650
MAŁOWANIE, hydraulika,
remonty, 501 050 907

NAPRAWA LAPTOPÓW
ELEKTRONIKA KOMPUTERY
CENTRUM SERWISOWE
ul. Meander 2 A
668 108 222

**NAPRAWA SPRZĘTU
AUDIO-TV-VIDEO**

**SONY, PANASONIC,
LG, SAMSUNG
I INNE**

ul. Meander 2 A
668 108 222
pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

NAPRAWA lodówek,
602 272 464
NAPRAWA lodówki, pralki,
502 562 444

**W SPRAWIE
OGŁOSZEŃ DROBNYCH
PROSIMY DZWONIĆ
POD NUMER
509 586 627
passa@passa.waw.pl**

**NAPRAWA
MASZYN DO SZYCIA**
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

**NAPRAWA 24h
chłodnie
lodówki
kostkarki
do lodu**
603-584-876

NAPRAWA pralek
BOSCH, SIEMENS,
WHIRPOOL, itp.,
22 644 52 59,

OKNA

naprawy, serwis,
787 793 700

REMONTY, budowlane,
ogrodzenia, 513 137 581
ROLETY, plisy, moskitiery,
żaluzje, producent, 602 380 218
STOLARSTWO, 505 935 627
WIERCENIE, 602 380 218

imako@imako.com.pl
BANERY
WYKLEJANIE
SZYB I WITRYN
TABLICE
606 528 720

Nowe miejsce, stare zasady

Nagrode za rozwiązanie otrzymuje **Mirosław Dębski**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00
we wtorek między godz. 12.00 a 12.30.
Nagrode można odebrać w środę w godzinach 11-20.

				4		5
1	5	8				6
2	3		9			
5				6		1
	7				5	
2			9			4
				6	7	2
3				2	8	1
9			1			

					3	2
9					3	5
1	2	3			7	8
	9	8		4		
				6		2
				3		7
		4	3			9
		9	4			8
	8	1				5

Kronika Stróżów Prawa



Trafił za kraty...

Dzielnicy w ramach obchodu rejonu służbowego zatrzymali 33-latkę skazanego wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa na karę 212 dni pozbawienia wolności za przestępstwo posługiwania się dokumentem innej osoby, którego dopuścił się w roku ubiegłym. Mimo sądowego nakazu i wyznaczonego terminu zgłoszenia się w wyznaczonym zakładzie karnym, skazany nie zrobił tego.

Przeciwko mężczyźnie toczyło się postępowanie w sprawie dwóch przestępstw, których dopuścił się cztery lata temu i w roku ubiegłym. Podejrzany został skazany przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy Mokotowa na bezwzględna karę 212 dni więzienia za przestępstwo posługiwania się dokumentem

innej osoby oraz na 75 dni za kierowanie grózb karalnych. W wyroku sąd wskazał termin, w którym miał się zgłosić do wyznaczonej placówki penitencjarnej. Mężczyzna jednak zignorował sądowy nakaz chcąc nacieszyć się wolnością.

Dzielnicy w ramach czynności służbowych ustalili, że 33-latek ukrywa się na terenie dzielnicy Targówek. Mężczyzna został zatrzymany przez mundurowych, ale poinformowany również, iż zgodnie z dyspozycją sądu ma możliwość uiszczenia kwoty 2920 złotych na wskazany przez sąd rachunek bankowy celem uwolnienia się od kary aresztu. Skazany oświadczył, że nie jest zainteresowany tym, co pisze sąd. Zgodnie z postanowieniem sądu, 33-latek trafił do zakładu karnego.

Wynosiła butelki z alkoholem

Mundurowi z mokotowskiej komendy zatrzymali 47-letnią kobietę podejrzaną o kradzież alkoholu o łącznej wartości 1500 złotych. Butelki z trunkiem wysokoprocentowym przez właściciela przechowywane były w garażu podziemnym przy ul. Ursynowskiej. Dzięki kamerom monitoringu wizerunek

sprawcy kradzieży został szybko rozpoznany i ustalony.

Po godzinie 18:00 mokotowscy policjanci otrzymali zgłoszenie kradzieży, które miało miejsce na terenie garażu podziemnego przy ul. Ursynowskiej. 55-letni pokrzywdzony poinformował interweniujących policjantów iż na swoim miejscu parkingowym za zaparkowanym samochodem przechowywał kilkanaście butelek wysokogatunkowego alkoholu, które zakupił kilkanaście dni temu. Późnym popołudniem zobaczył, że butelki zostały zabrane.

Podczas analizy nagrań z monitoringu zainstalowanego w garażu, mundurowi zauważyli kobietę, która sukcesywnie wynosiła z samochodu zgłaszającego butelki z trunkiem. Wizerunek sprawcy kradzieży, który został zarejestrowany szybko został rozpoznany przez mieszkańców bloku.

Mając wiedzę, gdzie zamieszkuje kobieta, funkcjonariusze postanowili złożyć wizytę 47-latec i zapytać o powód zboru mienia. Zgodnie z przepisami prawa mundurowi zatrzymali kobietę i przewieźli ją do komendy. Po nocy spędzonej w policyjnym areszcie śledczy przed-

stawili jej zarzut kradzieży o wartości 1500 złotych.

Łodziec recydywista

Siedmioma zarzutami za kradzież i policyjnym dozorem zakończyła się interwencja mundurowych z Mokotowa wobec 46-letniego mężczyzny, który w kwietniu i maju z drogerii sukcesywnie wynosił kosmetyki różnych marek, gdzie łączna wartość strat wyniosła blisko 9 300 złotych. Oprócz kosmetyków 46-letni podejrzany ukraść również markowy rower.

Policjanci z Mokotowa udali się do drogerii przy ul. Puławskiej, gdzie miała miejsce kradzież. Po przybyciu na miejsce ustalili szczegóły zdarzenia. Okazało się, że podejrzany o kradzież jest 46-letni obywatel Gruzji. Jego łupem padły kremy, balsamy o wartości blisko 2000 złotych. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę i przewieźli do komendy.

Specjaliści z wydziału do walki z przestępczością przeciwko monitoringu i przeanalizowali podobne sprawy. Okazało się, że mężczyzna ma na sumieniu jeszcze inne kradzieże, nie tylko kosmetyków. Na początku czerwca z klatki schodowej jed-

nego z osiedli mieszkaniowych przy ul. Bruna zabrał markowy rower o wartości 1200 złotych.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego prokurator przedstawił podejrzanemu siedem zarzutów kradzieży w warunkach recydywy i oddał go pod dozór Policji. Za przestępstwo, którego dopuścił się podejrzany, sąd może skazać go nawet na 7,5 roku pozbawienia wolności, gdyż jego kara zwiększy się o połowę z uwagi na jego przestępczość kryminalną.

Whisky zamiast pasażera

Policjanci ze stołecznej drogowki oraz ratownicy medyczni wezwani przez innych uczestników ruchu interweniowali w sprawie mężczyzny, który nagle zasłabł za kierownicą porsche. Szybko okazało się, że mężczyzna zasnął za kierownicą, bo był pijany.

Trudno w obecnej sytuacji było zbagatelizować widok mężczyzny, który zasłabł za kierownicą porsche. Auto zatrzymało się na parkingu koło przystanku Pory przy Torze Stegny. Kiedy inni uczestnicy ruchu drogowego zobaczyli zaistniałą sytuację, natychmiast powiadomili ratowników medycznych. W aucie faktycznie siedział mężczyzna z głową opartą o kierownicę.

Tuż po otwarciu drzwi samochodu sprawa stała się jasna. Okazało się, że powodem rzekomego złego samopoczucia była whisky. Połowa niedopitej butelki zajmowała miejsce pasażera. 58-letniego kierowcę zbudzili wezwani na miejsce mundurowi ze stołecznej drogowki.

Załoga karetki zbadała stan zdrowia nietrzeźwego mężczyzny. Uznali, że kompletnie nic mu nie dolega. W trakcie czynności do służb podjechał właściciel pobliskiej myjni, który oświadczył, że jego pracownik był świadkiem tego, jak badany mężczyzna, w stanie nietrzeźwym wyjeżdżał od niego autem.

Sam kierujący przyznał się policjantom, że to prawda. Bełkotliwie wyjaśnił, że około południa wypił pół litra whisky. Później pojechał na myjnię samochodową, a następnie z niej wyjechał i zaparkował w pobliżu. Badanie alkomatem wykazało, że miał on ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu, natomiast jego prawo jazdy do depozytu. Następnego dnia usłyszał zarzuty, za które sąd może go skazać nawet na 2 lata więzienia, wysoką grzywnę i wieloletnią utratę uprawnień do kierowania pojazdami.

Dookoła na dwa koła...

Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie działa od 1952 roku, ale chyba dopiero teraz rozwinęło się na pełny gwizdek pod dyktando Sławomira Majchra i świeżym współudziale znakomitego historyka wydarzeń sportowych – doktora habilitowanego Roberta Gawkowskiego. Dowodzą tego chociażby historyczne materiały, dotyczące rozwoju kolarstwa na ziemiach polskich.

W muzeum zaprezentowano właśnie ciekawą wystawę, dotyczącą rozwoju jazdy na rowerze pt. „Dookoła na dwa koła”, dodając do tego wydanie pasjonującej książki pt. „511 wiorst na rowerze”. Książka ta jest drukowaną wersją wzruszającego pamiętnika z podróży rowerem, napisanego przez 14-letniego Stasia Fertnera, który wraz z ojcem, wiceprezsem Warszawskiego Towarzystwa Cykli-

stów Antonim Fertnerem (nie mylić z przedwojennym aktorem o identycznych personaliach) odbył w 1897 roku 511-wiorstowy (550-kilometrowy) Tour de Pologne po ziemiach Królestwa Polskiego. Rower był jeszcze wtedy nie mniejszą nowością niż samochód. Gdy ojciec i syn przejeżdżali przez kolejne wioski, musieli się oganiać od atakujących ich psów i unikać uderzenia kamieniem przez przestraszonych przejazdem szatańskich maszyn chłopów.

Rodzinny duet przejechał między innymi przez Sandomierz, Opatów, Chęciny i Lublin, a także Nowe Miasto nad Pilicą i Busko-Zdrój, przemieszczając się po drodze wraz z rowerami na pokładzie parowca płynącego Wisłą. Na wprost beznadziejnych w tamtym okresie drogach napotykali „dziury, wyboje, kałuże, błota, a przytem spadki i górki dość znaczne”. Wypada dodać, że nie mieli wtedy przetrzek... Przed deszczem chronili ich nieprzemakalne pelerynki z kapturami na głowach. Co ciekawe, korzystali, niczym dzisiejsi kolarze wyczynowi, z odżywek w postaci tabletek bulionu Maggi'ego. W miejscach przypadkowych noclegów dokuczały im pluskwy, a oba rowery (Singera) psuły się od czasu do czasu i trzeba je było samemu reperować.

Czuwając nad naukową redakcją rękopisu Stasia Fertnera Robert Gawkowski zwraca przy okazji uwagę na zawarte w pamiętniku przejawy przejętego od ojca antysemityzmu. Zatem i od tej strony był to dokument epoki...

Z kolei w najświeższym magazynie MSiT znajdujemy nie mniej ciekawy artykuł pióra Piotra Banasiaka pt. „Rowerowa podróż dookoła świata”, na którą zdecydowała się w 1900 roku wraz z koleżanką Karolina Kocięcka, „pionierka polskiego kolarstwa kobiecego; triumfatorka kilkudziesięciu wyścigów kolarskich, rekordzistka świata w morderczym, dwunastogodzinnym wyścigu to-



Uczestnicy wyprawy rowerowej WTC do Paryża, stoją od lewej: Feliks Wojtkiewicz, Henryk Herbst, Marian Fuks, siedzi Zdzisław Budziszewski. Warszawa 1914 r.

Zbiory MSiT

rowym, śmiała turystka, która z Warszawy pojechała do Paryża”. Obie panie dojechały na Wystawę Światową w Paryżu w 14 dni, pokonując 1700 kilometrów, a najbardziej były zdziwione tym, że po drodze minęły Berlin, w którym ulice aż roiły się od rowerów, również z kobietami na siodełkach, ale żadna z nich, tak jak Kocięcka, nie odważyła się jeździć w

spodniach. Wszystkie pedały będąc odziane w suknie.

Gdy dziś jeździmy po Warszawie rowerami Veturilo albo szalejemy na rowerach górskich, doceniśmy wysiłek tamtych kobiet, które trasę pokonywały dzisiaj samolotem przejechały francuskimi rowerami Clement, nieposiadającymi, oczywiście, jakichkolwiek przetrzek. mp

Biegiem uczcili Szewińską i Nurowskiego

W Agrykoli aż 900 biegaczek wystartowało w Biegu Kobiet na 5000 m ku czci Ireny Szewińskiej, a w Konstancinie 252 osoby wzięły udział w biegu na 10 km im. Piotra Nurowskiego.

Te dwa wydarzenia minionego weekendu były świadectwem entuzjastycznego podejścia do sportu z jednej i szacunku dla ludzi zasłużonych z drugiej strony. W Parku Agrykola bieg pań zorganizował, jak co roku, były wicemistrz świata na 3000 metrów z przeszłości Bogusław Mamiński, a najszybciej dotarła do mety Ewelina Akhjarowa – 29:34, wyprzedzając Annę Andruszkiewicz – 30:32.

Irena Kirszenstein-Szewińska (1946-2018), niegdyś lekkoatletka warszawskiej Polonii, siedmiokrotna medalistka olimpijska (sprint i skok w dal), a w 1974 najlepsza sportsmenka

świata – byłaby dumna z uczestniczek biegu, gdyby mogła go obserwować. Starterem honorowym był jej mąż Janusz Szewiński, a zawodniczkom kibicowały dawne sławy lekkoatletyki: wicemistrzyni olimpijska w skoku wzwyż Urszula Kielan, rekordzistka świata w biegu na 60 m przez płotki w hali Zofia Filip-Bielczyk, niegdyś rekordzista Europy na 100 metrów (10.00!) Marian Woronin, wicemistrz Europy w rzucie oszczepem Władysław Nikiciuk oraz czołowy na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych dziesięciooboista kraju, a potem król fotoreporterów sportowych Leszek Fidusiewicz.

Wraz z całym tym towarzystwem oklaskiwał biegaczki były prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Andrzej Majkowski, główny inicjator biegu ku czci swego następcy na pozycji prezesa PZLA, a także prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego – Pio-



tra Nurowskiego (1945-2010), który zginął w katastrofie rządowego tupolewa pod Smoleńskiem. Finisz licznego grona uczestników konstancińskiej imprezy w Parku Zdrojowym był tym atrakcyjniejszy, że na dystansie 10 km wystąpił też mistrz Bogusław Mamiński.

Córki Piotra Nurowskiego – Justyna i Joanna – wręczyły okolicznościowe nagrody zwycięzcy biegu Emilii Mazek (34:51) i zwycięzcy – Bogdanowi Semenowiczowi (31:02). mp

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy al. Komisji Edukacji Narodowej 61	Centrala 22 443 71 00
fax	22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi Mieszkańców	22 443 72 00
	22 443 71 56
	22 443 73 01
Policja	603 19 78 lub 112
Ośrodek Pomocy Społecznej	22 544 12 00
Miejskie Centrum Kontaktów Warszawa (czynne całą dobę przez 7 dni w tygodniu)	19115

Mokotów

Urząd Dzielnicy ul. Rakowiecka 25/27	22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców	22 443 65 00
	22 443 65 01
Urząd Skarbowy	22 502 00 00
Pogotowie Ratunkowe	999
	22 844 04 46
Policja	22 603 11 88
Straż Miejska	986, 22 649 40 90
Straż Pożarna	998, 22 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy ul. Franciszka Klimczaka 2	22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A	22 648 22 26
	22 842 32 61
Policja	986, 852 16 00
Straż Miejska	22 596 71 40
Straż Pożarna	

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy ul. Kościuszki 5	701 75 00
Starostwo	
Powiatowe	757 20 51
Urząd Skarbowy	726 67 00
Pogotowie Ratunkowe	999
	535 91 93
Policja	997
	756 70 16...18
Straż Miejska	701 76 95
	986
Straż Pożarna	998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Elektryczne	701 32 20
Pogotowie Wodno – Kanalizacyjne	603 309 399

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy ul. Piaseczyńska 77	22 484 23 00, 22 484 23 10
Policja	997, 756 42 17
Straż Miejska	757 65 49
Straż Pożarna	998, 750 18 19
Pogotowie	999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy ul. Gminna 60	757-93-40 do 42; 757-92-71; 757-90-02; faks 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur)	756-75-11
ul. Kościuszki 9	701-49-10
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej	757-99-64
Ośrodek Zdrowia w Magdalence	756-15-92
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie	757 92 32
Ośrodek Pomocy Społecznej	757 92 37
Policja	757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji	756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna	757-05-98, 757-22-27
Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie	756-15-25
w Nowej Woli	756-73-10
Straż Miejska	986, 750-21-60
Pogotowie gazowe	992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne	991
	756-30-53, 756-30-54
Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16
Punkt Informacyjny – Kontaktowy AA (22) 616-05-68,
pon.-pt. 16-21
Infolinia AA
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

E.Leclerc
URSYNÓW

Oferta ważna
od 29.06 do 01.07.2023 r.

ŚWIEŻA OFERTA NA WEEKEND

my to mamy!

22% TANIEJ



69⁹⁹
1 kg ~~89,99~~

Krewetki gotowane 16/20
mrożone obrane
glazura 25%
najniższa cena w okresie 30 dni
przed promocją: 89,99

PRODUKT PROSZONY

16% TANIEJ



4⁹⁹
1 szt. ~~5,99~~ Cena przed obniżką: 5,99

Ananas
dostawca: Fresh World
kraj pochodzenia: Kostaryka

PRODUKT POLSKI



2⁹⁹
1 szt. ~~3,59~~ Cena przed obniżką: 2,99

Salata masłowa
dostawca: Hubex
kraj pochodzenia: Polska

PRZY KASIE
ZESKANUJ
KARTĘ
bonus



25% taniej
z kartą



2⁹⁹
1 szt. cena z kartą
cena bez karty **3⁹⁹**

Granat
dostawca: Cousov Fruit
kraj pochodzenia: Peru
cena przed obniżką: **3,99**

PRODUKT POLSKI



15% TANIEJ

21⁹⁹
1 kg ~~25,99~~

Mięso udowe indycze
świeże
najniższa cena w okresie 30 dni
przed promocją: 25,99

20% TANIEJ



39⁹⁹
1 kg ~~49,99~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 49,99

Ser Brie Francuski
Eurial

30% TANIEJ



6⁹⁹
1 szt. ~~10,99~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 9,99

Masło Ekstra Lurpak
klasykne/solone, Arla Foods, 200 g
cena za 1 kg = 34,95/54,95

17% taniej
z kartą



4⁶⁹
1 opak. cena z kartą
cena bez karty **5⁶⁹**

Pik Paluszeki serowe
Nickal, 80 g
cena za 1 kg = 58,62/71,13
cena przed obniżką: **5,49**

13% TANIEJ



12⁹⁹
1 szt. ~~14,99~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 14,99

Mielone z nogi kurczaka zagrodowego
380 g
cena za 1 kg = 34,18/39,48

37% TANIEJ



19⁹⁹
1 szt. ~~32,17~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 32,17

Salami Pick
Salam, 250 g
cena za 1 kg = 79,96/128,68

24% TANIEJ



12⁹⁹
1 kg ~~17,21~~ najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: 17,21

Rodzina z warzywami
Animex

12% taniej
z kartą



6⁴⁹
1 opak. cena z kartą
cena bez karty **7⁴³**

Szynka Morliny
Animex, 200 g
cena za 1 kg = 32,45/37,15
najniższa cena w okresie 30 dni przed obniżką: **7,43**

E.Leclerc
URSYNÓW

Oferta ważna od 14.02 do 31.12.2023 r.

10% taniej
Z KARTĄ

Słodkie Poniedziałki



Słodycze P'tit Deli i Equador

BIO Wtorki



Produkty BIO Village

Serowe Środy



Produkty Les Croises

Włoskie Czwartki



Produkty Turini Tradizioni D'ITALIA

Delikatesy Piątkowe



Produkty Saint Azay i Nasze Specjały

Skanuj kartę
bonus

Oferta ważna od 29.06 do 01.07.2023r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł i zawierają podatek VAT. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

E.Leclerc
HIPERMARKET
URSYNÓW

Hipermarket czynny
pon. - sob.: 7.00 - 22.00
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00

GALERIA KEN CENTER
f galeriakencenter

Galeria czynna
pon. - sob.: 10.00 - 21.00
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

Hipermarket Warszawa Ursynów
ul. Ciszewskiego 15
róg Komisji Edukacji Narodowej
tel. (22) 389 86 00
www.eleclerc.pl

foto.e-leclerc.pl f leclerc.pl

dojazd autobusami:
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin